Nr 165. Dnia 29 Lipca. Środa. Dnia 17 (29) Lipca 1874 r.

KURJER WARSZAWSKI.

ROK PIĘĆDZIESIĄTY CZWARTY.

Prenumerata „Kur. Warsz“. wynosi: **w Warszawie** rocznie rs. 4 k. 80, półrocznie rs. 2 k. 40, kwartalnie rs. 1 k. 20, misięcznie k. 40; za odnoszenie do domu dopłaca się k. 5 na miesiąc.
Numer pojedyńczy w Kantorze Redakcji kop. 5.
Redakcja otwarta od 11-ej rano do 2-ej po południu.

Na prowincji i w Cesarstwie wynosi rocznie rub. sr. **8**, (w tem mieści się już opłata pocztowa za przesyłkę rs. 1 kop. 40, oraz za opakowanie i Ekspedycje rs. 1 kop. 80).
Prenumerata przyjmuje się rocznie, półrocznie i kwartalnie.
Rękopisma nadsyłane do Redakcji nie zwracają się.

Dziś ŚŚ. Marty i Serafiny PP.
Czwartek: ŚŚ. Julity Abdona i Senneny MM.
Piątek: Ś. Ignacego Lejoli W.
Sobota: Ś. Piotra w Okowach.

Wschód słońca o godzinie 4 m. 17.
Zachód „ „ 7 „ 55.

Długość dnia godzin 16 minut 38.
Ubyło „ „ 1 „ 5.

Adres Redakcji „Kurjera Warsz.“: PLAC TEATRALNY Nr 5, dom W. I. ZABŁOCKIEJ.

Niedziela *N. M. P. Anielskiej.*
Poniedz. Znalezienie Ś. Szczepana.
Wtorek: Ś. Dominika Wyznawcy.
Środa: *N. M. P. Śnieżnej.*

— *W Rozkazie Warszawskiego Ober-Policmajstra do Policji Wykonawczej za Nr. 195 wydanym, zamieszczono:* Najjaśniejszy Pan, w skutku starania JW. Warszawskiego Jenerał Gubernatora i zgodnie z uchwałą komitetu Ministrów Najmiłościwiej w dniu 12 (24) czerwca r. b., udzielić raczył Najwyższe nagrody poniżej wymienionym stopniom podwładnej mnie Policji:

Rangi.

1) Komissarzowi cyrkułu (obecnie ucząstka) Łazienkowskiego, liczącemu się w kawalerji armji Rotmistrzowi Mikołajowi Tur—Majora.

2) Komissarzowi cyrkułu (obecnie ucząstka) Zamkowego, liczącemu się w piechocie armji Kapitanowi Aleksandrowi Kowalewskiemu—Majora.

3) Komissarzowi cyrkułu (obecnie ucząstka) Jerezolimskiego, liczącemu się w piechocie armji Sztabs Kapitanowi Aleksandrowi Cytowiczowi—Kapitana.

4) Pomocnikowi cyrkułowego (obecnie ucząstkowego) Komissarza, liczącemu się w piechocie armji, Porucznikowi Juljanowi Kowalewskiemu—Sztabs Kapitana.

Ordery:

5) Naczelnikowi Wydziału Paszportowego (obecnie Referentowi po części paszportowej) Walentemu Rozengarten Św. Anny klassy IIgiej.

6) Komissarzowi cyrkułu (obecnie ucząstka) Sobornego Majorowi Łukaszewiczowi Śgo Stanisława klassy IIgiej.

7) Komissarzowi cyrkułu (obecnie ucząstka) Bielańskiego Majorowi Grzegorzowi Andzaurow Śtej Anny klassy IIIciej.

8) Referentowi Wydziału paszportowego (obecnie pomocnikowi młodszemu Referenta) Henrykowi Bekkier, Śgo Stanisława klassy IIIciej.

9) Sekretarzowi Wydziału Indagacyjnego (obecnie referentowi Wydziału Śledczego) sekretarzowi kollegjalnemu Teodorowi Petrow Śgo Stanisława klassy IIIciej.

10) Lekarzowi miasta Urzędu Lekarskiego m. Warszawy, Ludwikowi Grün Śgo Stanisława klassy IIIciej.

Nagrody pieniężne jednerazowe:

11) Komissarzowi St.-Petersburgsko-Warszawskiej drogi żelaznej, Pułkownikowi Konstantemu Iwanow 27mu, w kwocie rs. 400.

12) Pomocnikowi Naczelnika Kancellarji Ogólnej (obecnie Naczelnikowi Kontrolli Służących) Edwardowi Prażmowskiemu rs. 250.

13) Archiwiście Sekretarzowi Kollegjalnemu Jezierskiemu rs. 200.

14) Asessorowi Weterynaryjnemu Urzędu Lekarskiego Teofilowi Bereza rs. 200.

15) Sekretarzowi Sekcji Inspektorskiej (obecnie pomocnikowi młodszemu Referenta) Radcy Honorowemu Karolowi Tenisowi rs. 150.

16) Brandmajstrowi straży ogniowej dymissjonowanemu Sztabs-Rotmistrzowi Stanisławowi Grodeckiemu rs. 300.

17) Pomocnikowi cyrkułowego (obecnie ucząstkowego) Komissarza, Porucznikowi Michałowi Karpow, rs. 300.

18) Referentowi starszemu Wydziału Paszportowego (obecnie Pomocnikowi starszemu Referenta) Stanisławowi Iwanickiemu rs. 200.

19) Referentowi cyrkułu Bielańskiego (obecnie urzędnikowi do korrespondencji w tymże ucząstku) Aleksandrowi Barcikowskiemu rs. 200.

20) Sekretarzowi czasowego Policyjno-Lekarskiego Komitetu Porucznikowi dymissjonowanemu Józefowi Święcickiemu rs. 150.

21) P. o. Sekretarza cyrkułu Łazienkowskiego (obecnie pomocnikowi urzędnika do korrespondencji w tymże ucząstku) Juljanowi Wejncyger rs. 150.

O tej Najwyższej łasce oznajmiając Policji, polecam nagrody te zapisać do stanów służby osób obdarowanych.

— W rozkazie do wojsk Warszawskiego Okręgu Wojennego z d. 10 lipca za Nr. 164 zamieszczono:

„Odjeżdżając na Najwyżej dozwolony mnie jednomiesieczny urlop do gub. Estlandzkiej, z mocy § 42go, księgi 2giej Zbioru Praw Wojennych 1869 r., dowództwo wojsk powierzonego mnie okręgu, na czas mojej nieobecności, poruczam Pomocnikowi memu Jenerał-Adjutantowi Minkwitz.“

Na oryginale podpisano: Dowodzący Wojskami Jenerał-Adjutant Hrabia Kotzebue. (G. Polic.)

Wiadomości miejscowe.

= Encyklopedji Rolnictwa i wiadomości związek z niem mających, wyszedł pod redakcją J. T. Lubomirskiego, E. Stawiskiego i S. Przystańskiego, tomu II-go zeszyt dziesiąty a całego dzieła zeszyt dwudziesty. Zawiera on między innemi wyczerpujący z niezwykłą znajomością przedmiotu napisany traktat o gospodarstwie w Czechach p. Adolfa Smorczewskiego.

= Tygodnik Mód i Powieści, przynosi w ostatnim swym numerze obszerniejszy artykuł o konkursach, coraz częściej się pojawiających. Autor tegoż pragnie aby ustanawiający konkursa zamiast wzywać do pracy wszystkich, w zadaniu przez siebie obmyślonem, powierzyli ją uznanemu przez sąd ogółu za najodpowiedniejszego w tym kierunku pracownika, z warunkiem, że przez czas pracy, jeżeli ta wymaga zbierania materjałów odpowiednich, będzie mu wypłacaną pewna część wyznaczonej kwoty, że po ukończeniu dzieła, podda je pod krytykę ustanowionego komitetu i że stosownie do przeprowadzonej rozprawy porobi zmiany i odpowiednie dopełnienia.

Projektujący to (Ipsylon), tuszy, iż dzieło tak dokonane będzie z pewnością dobrem, bo je znany i dobry autor napisze, obawę zaś zawodu z niesumienności wybranego pracownika wypływającą, uważa za nieuzasadnioną w obec opinji publicznej, której nikt lekceważyć nie będzie.

Słów tych kilka przytaczamy z powodu ogłoszonego przez Przyjaciela Dzieci konkursu powieściowego, dalej konkursu p. Glücksberga na dzieło: „O wychowaniu macierzyńskiem“ i zadania Niwy „o zmianie pojęć naszych w XVIII wieku.“

= „Kłopoty Babuni“ rzecz humorystyczna, Bolesława Prusa, umieszczana w „Kolcach,“ ma się ukazać w odbitce z illustracjami.

= Znany i powszechnie i ceniony perspektywista A. Gryglewski pracuje ciągle jeszcze w Wilanowie nad odwzorowywaniem sal tamecznego pałacu.

= Budowa magazynów towarowych przy stacji Warszawsko-Wiedeńskiej bardzo szybko naprzód postępuje. Mury które zaledwie przed paroma tygodniami stawiać zaczęto już prawie doprowadzono do połowy wysokości.

= Panna Wojakowska śpiewaczka naszej opery zaangażowaną została na gościnne występy do Bolonji, dokąd w tych dniach wyjeżdża za miesięcznym urlopem.

= Dach po nad korpusem Teatru Wielkiego pokrywanym jest obecnie nową blachą.

= Wszyscy członkowie i członkinie warszawskiego baletu uwolnieni na pietnastodniowy urlop, powrócili już do swoich obowiązków i w dniu wczorajszym rozpoczęły się na nowo na sali baletu choreograficzne lekcje i próby. Z powrotem tancerzy i tancerek z urlopu powrócone zapewne zostaną operom grywanym na naszej scenie wkładane w nie tańce, które wyrzucano w czasie ich nieobecności.

= W księgarni p. Wendego, wystawiono na widok publiczny, celem sprzedaży dwa popiersia kowane podług Canovy w karraryjskim marmurze. Są to głowy Seneki i Cicerona wykute widocznie ręką mistrza. Seneka wydaje nam się staraniej obrobionym. Właściciel oznacza cenę rs. 400 na każdą głowę z osobna. Rzecz godna uwagi.

= P. Talma mieszkający w naszem mieście przetłomaczył w tych czasach na język ruski „Farysa“ Mickiewicza. Osoby kompetentne zapewniały nas, że przekład p. Talmy zaleca się siłą wyrażeń i zachowaniem właściwego temu poematowi kolorytu. Nie pierwszy to jest utwór polski przełożony na język ruski. W ostatnich zwłaszcza czasach pojawiło się kilku tłumaczów przyswajających temu językowi cenniejsze dzieła naszej literatury.

= Mówiono nam, że pani Rakiewiczowa utalentowana wysoko artystka dramatyczna powróciła już na warszawską scenę. Powrót pani Rakiewiczowej do teatru bardzo był pożądanym wypadkiem dla wielbicieli sztuki, w zakresie której ta artystka już niemałe położyła zasługi.

= Onegdaj rano stróż pewnego domu przy ulicy Ogrodowej, któremu poruczono odnieść nabitą fuzję, wypadkowo z niej wystrzelił. Stało się to na rogu ulic Białej i Ogrodowej. Nabój loftek ugodził częścią w ścianę a częścią w okiennicę i okno domu przy ulicy Ogrodowej. Na szczęście ani na ulicy ani w pokoju gdzie dostało się kilka ziarn ołowiu nikt nie znajdował się w kierunku strzału i wypadek ten oprócz przerażenia stróża i popłochu po niespodziewanym zupełnie wśród ulicy wystrzale, innych złych następstw nie pociągnął. Mniej winić tu można stróża niż właściciela, który przed odesłaniem strzelby, powinien był nabój wykręcić. (Wiek.)

= Jeden z mieszkańców ulicy Gęsiej żali się na pewnego posiadacza posesji przy tejże ulicy z powodu iż tenże wzbrania lokatorom czerpać wodę ze studni doń należącej. Nic nie pomagają interpelacje ani też demonstracje lokatorów, którzy zbierając się w komplecie obok studni żałośnym zawodzą głosem „wody, wody, wody!“ gospodarz trwa ciągle w swym uporze nieznażając na jęki spragnionych, a wołających: *quosque tandem?...*

= Gazeta Kielecka uspakaja mieszkańców Kielc przerażonych obawą pożaru. Twierdzi ona że straż ogniowa czuwa dniem i nocą a niepokojące wieści roznoszone przez złych ludzi nie mają żadnej podstawy.

— (Art. nad.) *Panie Redaktorze!* Jakoś przypadki z ogniem są na porządku dziennym. W poniedziałek o godzinie wpół do czwartej po południu na kozieł

KANIKUŁA.

Nazwa ta urobioną została z wyrazu łacińskiego *canicula*, znaczącego *piesek* i służy na oznaczenie czasu największych upałów letnich, jakie trwają od połowy lipca do końca sierpnia. Powodem tego jest przysłoneczny wschód, jednej z najświetniejszych gwiazd stałych pierwszej wielkości, znajdującej się w gwieździeńcu (konstelacji) Psa Wielkiego, na południe od nas w blizkości drogi Mlecznej, od ziemi zaś w nader ogromnej wielkości położonej, zwanej Syrjuszem.

Z powodu zatem tej odległości, przysłoneczny punkt (perigeljum) Syrjusza, w różnych miejscowościach w odmiennym czasie jest dostrzeganym. Jednocześnie zbierają wody w dolinach, z powodu przypływu rzek i strumieni jakie powstają z topnienia lodów odwiecznych, leżących na szczytach gór; dla tego też i nasza Wisła, trwoży nadbrzeżnych mieszkańców swą *jakóbówką*, jaką jej niejednokrotnie wcale nieproszony Dunajec zwykł do Tatrów w hołdzie przynosić.

W czasie panowania Syrjusza, słońce zmienia swą naturalną barwę, a patrząc w wodę zdaje się jakoby dwa o słońca obok siebie chodziły w parze. Zjawisko to powtarzając się corocznie w jednym czasie, dało powód starożytnym do szczególnej czci Syrjusza, uwydatnionej w ich kulcie religijnym.

Egipcjanie uważali go za wszechbożeńskość, znaczącą na zewnątrz światło, a wewnątrz mądrość bożą, słowo stające się ciałem i myślą, uwite w gwiazdy i w nim wyłącznie zogniskowane. Pojawienie się jego nad poziomem poprzedzały uroczystości palenia ogni i zaślubin Nilu. Był on bogiem żeglarzy, przewódcą okrętów na morzu, wodzem gwiazd na niebie, ojcem hebrajskiego Sabaotha. Jako duch, był przeciwnikiem wszelkiej cielesności martwej i bezwładnej. Stanowił ruch, przyczynowość, stworzył arystotelesową entelechję, ukazując się cieleśnie jako eter, duchowie zaś jako mądrość lub myśl boża, stwarzająca i przenikająca świat cały, rozlewając się morzami pojęć umiejętności na wsze strony. Wyobrażano go jako wiatr, czyli duch boży, unoszący się ponad wodami i w tem znaczeniu wstąpił do hebrajszczyzny jako Elochin. On dawał rzeczom cielesność, tchnął w każdą z nich pewną myśl bożą i wymierzał im czas bytu, początek, trwanie i koniec. Również i w tem znaczeniu znanym jest w hebrajszczyznie jako Ruah, która mimo całego monoteizmu, nie jest wolną od panteizmu, jak między wielu pojmowanie księżyca, w znaczeniu El-Szedai, czyli Jehowy dobrotliwego i pobłażającego ludowi swemu, tak samo jak Mahometanie Allacha w Al-Lacie oznaczającej księżyc dwurożny.

W dawnej Słowiańszczyznie Syrjusz, jako Kuślak był wodzem wojsk niebieskich, które rozstawił po niebie mądrze, warownie i bezpiecznie.

Ztąd idzie miano bohaterów, jako pochodzących od boha, których imiona zapisuje w pamięci pokoleń, snując nić dziejów. Dusze poległych rycerzy, jak również wszystkich prawych ludzi, przewodzi do niebios, od tronu Praboha czyli samego Jessy, a później osadza je na gwiazdach. Odprawując ciągłe podróże z duszami po niebie, ubił sobie gościeniec, zwany Mleczną drogą.

Przedstawiono go jako mężczyznę z jednym skrzydłem, u głowy otoczonej czterema promieniami, a na łonie jego do lotu zrywający się gołąb.

W wierze Fenicjan czczony był jako Sydek, wirańskiej Tarster, u Chaldejczyków pod nazwą Marnas a u Madziarów Magog.

Wyobraźnikiem Syrjusza na ziemi była koza dzika, przez której róg pierwotnie obserwowano gwiazdy, zachowana dotąd w symbolistyce zodjakalnej.

Doznając ogólnej czci religijnej od wieków śledzono również skrzętnie wszelkie w tym czasie zmiany meteorologiczne, a lud nasz taki prognostyk z nich wyciąga: jeśli kanikularne dni mokre nastają i więcej wilgoci niż suszy przynoszą, obawiać się powietrza potrzeba, a jeśli o tym czasie trwają piękne pogody, zdrowy rok znamionuje. *K.*

mnibusu oznaczonego Nr. 16, a odbywającego kurs z Krasińskich placu na Solec przysiadł się na Nowym Świecie, zapewne bezpłatnie, z zapalonym papierosem w zębach, jakiś oberwus rzeźniczak nie więcej jak lat 14 mający, udający się do bydłobójni Soleckiej.

Między kozłem a budą omnibusu leżał na wierzchu worek z obrokiem, który od owego papierosa, zapewne już na początku Alei Jerozolimskiej zatlił się.

Passażerowie przy młynie pana Blocha czuli swąd, sądzili przecież, że pochodzi z ognisk na possesji wprost młyna położonych, celem przyrządzenia asfaltu. Gdy przybyli na Solec, worek zajął się już płomieniem; szczęściem młody chłopiec starozakonny spostrzegłszy pogorzel, krzyknął: „pali się!“ Ani konduktor, ani stangret na razie nie zrozumieli przestrogi. Pędził więc dalej ów chłopiec, za będącym w pełnym biegu omnibusem i wciąż wołał „pali się“. Nareszcie wstrzymano jazdę, zrzucono worek na bruk, zanurzono go w rynsztoku i dopiero tym sposobem pożar ugaszono.

= Wczoraj o godzinie w pół do 12-ej w nocy w fabryce wód mineralnych sztucznych p. Ziemińskiego przy rogu ulicy Marszałkowskiej i Próżnej, wprost Zielonego Placu, zapaliła się podłoga pod spiżarnią pierwszego piętra, jak się zdaje ze zbytecznego rozpalenia się kominów w fabryce lub wyrzucenia iskry. Przybyłych bezzwłocznie kilku ze straży ogniowej wyrąbało podłogę i przecięło dalsze szerzenie się ognia.

= Do Cyrku pp. Godefroya przybywają z zagranicy w tym tygodniu dwaj bracia **Moe**, którzy popisywać się będą na łyżwach.

W sobotę pierwszy ich występ na scenie umyślnie zbudowanej i zastosowanej do wymiarów areny cyrkowej.

Tak przygotowaną ślizgawicę wożą oni z sobą, i wrazie potrzeby w 5 minut bywa ona ułożoną w cyrku.

= P. Holtum za pośrednictwem afiszy przyrzeka 500 rs. nagrody temu, kto dostawi parę tak silnych koni, aby go te z miejsca ruszyć mogły i 1,000 rs. temu, kto schwyta w locie kulę z działa wypartą.

Mamy obecnie dwa konkursa, dosiadanie osła cyrkowego i wykazanie siły herkulesowej.

Nie dla was Warszawscy bohaterowie uliczni te próby, nie dla was!

Dziś więc w ogrodzie Tivoli, p. Holtum popisywać się będzie z swoją nadzwyczajną siłą, a może z blagą tylko....

= Gabinet lekarski przy Uniwersytecie Warszawskim, otrzymał w spirytusie dziecko płci żeńskiej, onegdaj w Łowiczu urodzone, całkowicie bez nosa i dziurek nosowych, a z jednem tylko należycie wykształconem okiem w samym środku czoła.

Żyło ono pół godziny, a natłok ciekawych w Łowiczu był tak wielki, że drzwi i okna mieszkania felczera, dokąd egzemplarz ten przeniesiono, zamknąć było potrzeba. (K. C.)

= Na wybudowaniu pięciu studzien w Kielcach, miejscowy Rząd Gubernialny wyasygnował 250 rs.

= W niedzielę dnia 19 b. m. zapaliły się lasy do dóbr Jaworznia należące; ogień zniszczył znaczną ich przestrzeń. Ogień nazajutrz stłumiono.

= Pożar który przed parą tygodni nawiedził miasto Skaryszew w gubernji Radomskiej, zniszczył 70 domów drewnianych mieszkalnych i 114 zabudowań gospodarskich. Prócz tego, spalił się dom drewniany przy kościele i dwie murowane kaplice. Szkody w nieruchomościach, według szacunku ubezpieczenia, wynoszą rubli 23,250. Z pomniejszych miasteczek gubernji Radomskiej, najbardziej ucierpiał Ożarów o 3 mile od Zawichosta. Samych towarów spłonęło tam za 100,000 rs.

— (Art. nad.). *Panie Redaktorze!* Radbym ułatwić tą drogą rozwiązanie tej trudności jaką opóźniający się nieco przed odejściem pociągu pasażerowie, napotykają na kolei Warszawsko-Wiedeńskiej, a mianowicie:

Dla czego kassa zostaje zamykaną na kilka minut przed odejściem pociągu, kiedy w wagonach dość jest miejsc wolnych i niema obawy pomieszczenia pasażerów;—dla czego pasażer meldujący się zawiadowcy, że nie ma biletu i prosi o miejsce, otrzymując miejsce, pociąganym jest do kary, którą na pierwszej stacji opłacać musi. *Za co*, oto pytanie do rozwiązania, czy za to, że się opóźni? przecież to nie może być poczytanem za nadużycie, czy za to, że się meldował zawiadowcy i dowiódł przez to że niema zamiaru korzystać z bezpłatnego przejazdu? czy za to nareszcie, że nie znalazł kassy otwartej, która zdaje się powinna funkcjonować do czasu zamykania wagonów po trzecim sygnale czyli dzwonku, skoro się znajdują miejsca wolne i niema obawy przepełnienia wagonów.

Sądzę że w tej kwestji interes kolei bynajmniej by nie ucierpiał na ułatwieniu, a publiczność dla dogodności której istnieją koleje, nie mogłaby robić zarzutu Zarządowi kolei, że jest arbitralnie traktowaną i wystawioną na nieusprawiedliwione szykany połączone *z niczem nieusprawiedliwioną karą pieniężną*, za opóźnienie, skoro jeszcze wagony nie są zamknięte i pozostaje kilka minut do łatwego uregulowania się z opłatą w kassie miejscowej, a w najgorszym razie przystanek na pierwszej stacji pozwala opóźniającemu się i pomieszczonemu w wagonie z wiedzą zawiadowcy, wykupić odpowiedni bilet, bez narażenia dochodu kolei na jakąkolwiek stratę.

— W dniu onegdajszym, w cząstku Sobornym, Sztabs-Kapitan artyllerji fortecznej Warszawskiej, Cikliński, kąpiąc się w rzece Wiśle, na przeciwko bramy Iwanowskiej cytadeli Aleksandrowskiej, wskutku kurczu w nogach, zaczął tonąć, lecz na wydany przezeń krzyk, znajdujący się na brzegu rzeki stary dozorca Warszawskiego fortecznego zarządu Inżenierji, podoficer Polikarp Nestorow rzucił się w odzieży w wodę i uratował tonącego, którego stan zdrowia jest zadawalniający. W celu wyjednania podoficerowi Nestorowowi przynależnej podług prawa nagrody, Policja prowadzi śledztwo.

— Wojciech Szymanowicz, pracujący przy budowie domu Nr 14 przy ulicy Pawiej, kopiąc dół pod fundament, złamał nogę prawą i do szpitala Ewangelickiego odesłanym został.

W cząstku Wolskim, w domu pod Nr 1 przy ulicy Leszno, Icek Zanower 13-letni chłopiec, uczeń od litografa, w skutek nieostrożności, maszyną przerznął sobie połowę palca małego u ręki prawej.

— (*Art. nad.*) W dniu 24 b. m. odprowadziliśmy na miejsce wiecznego spoczynku zwłoki błogiej pamięci **Samuela Merzbacha**, księgarza i nakładcę miasta tutejszego. W młodym jeszcze wieku błog. pam. Merzbach przybył tu po skończeniu nauk z Poznania, — a pobywszy jakiś czas w znamienitej podówczas księgarni N. S. Glücksberga dla obznajmienia się w tym zawodzie, założył następnie w r. 1830 do spółki z bratem księgarnię przy ulicy Miodowej — w tym samym domu gdzie po dziś dzień jeszcze istnieje — a po śmierci brata — sam na siebie do ostatniej chwili przez blizko pół wieku Zakład ten prowadził.

Postępując ciągle z zamiłowaniem w rozwoju swej działalności — jako księgarz wykształcony i głęboki znawca, Merzbach wydał mnóstwo szacownych oryginalnych i tłumaczonych dzieł w każdej gałęzi wiedzy, których tu po szczególe wyliczyć mi niepodobna, a tym sposobem firma jego umiała sobie zjednać zaufanie ogółu i — stanęła w pierwszym rzędzie zakładów tego rodzaju. Tyle co do publicznego zawodu zmarłego. W prywatnem zaś życiu, był to człowiek miły, — uprzejmy, — wyraz dobroci rozlany w całej jego postaci — a sam gruntownie wykształcony i niepośledni znawca i miłośnik muzyki — chętnie gromadził u siebie towarzystwo ludzi uczonych i utalentowanych, — a taki posiadał rzadki dar słowa, że najwybredniejszy nawet w konwersacyi, słysząc go coś opowiadającego, czuł się jakby doń przykutym — piszący te słowa sam to na sobie nieraz doświadczał.

Zmarły był pobłażliwym na wady ludzkie, z ust jego nigdy nie usłyszano złego słowa o bliźnim. Niezmiernie przywiązany do swej małżonki, w jej zawsze towarzystwie szukał rozrywki — i po latach blizko 40 błogiego pożycia, zostawił głęboki żal po sobie w jej sercu, jak również całej familji, która w czasie choroby prawdziwie po macierzeńsku się nim opiekowała. Był miłosierny i litościwy — o ile możności wspierał ubogich — a mając liczne stosunki, nieraz bezinteresownie wstawieniem się swem ludziom dopomógł. Bóg nagrodzi jego cnoty! *H. P.*

— (*Art. nad.*) Dla Pań, które przyjęły udział w robocie dywana do kościoła Ś-go Antoniego udziela się wiadomość, że dywan ten już jest skończony i do końca tego tygodnia widzieć go można w mieszkaniu zkąd Panie kwadraty do roboty brały, poczem oddanym zostanie do użytku w kościele. Z ofiar które chętne ku temu osoby na dywan złożyły, przy oszczędnem ich użyciu zdołano sprawić nadto do tegoż kościoła: Ombraculum, Ramę palisandrową do Antepedium, Obrus webowy, Drugie Antepedium którego haft obecnie się wykończa, oraz szafę i pakę do starannego przechowania tych przedmiotów. Pozostało też nieco materjału, z którego możnaby do jakiego ubogiego wiejskiego kościoła zrobić dywanik lub co innego, gdyby się chętne ręce do tej pracy znalazły. — *A. G.*

= Na korzyść pogorzelców w Siedlcach nadesłano ze wsi Bystrzycy powiatu Lubelskiego rs. 8, mianowicie; od R. rs. 4 kop. 30, od Tadeusza R. kop. 60, od Antolki, Halki i Kazia R. rs. 1, od S. S. rs. 1, od S. K. rs. 1, od Teofili kop. $10\frac{1}{2}$ łącznie rs. 8 i $\frac{1}{2}$ kop.

— Złożono w Redakcji Kurjera Warszawskiego: od L. W. rs. 2 kop. 50, F. T. rs. 1 kop 50. *na pogorzelców ulicy Ogrodowej.*—A. G. rs. 3, Jasio B. kop. 45, M. B. rs. 5, Andrzej Stypułkowski kop. 75, M. kop. 50 F. T. rs. 1 kop. 50, L. W. rs. 2 kop. 50, Z. N. rs. 1 kop. 50 z Białegostoku, na pogorzelców Siedlec, Kazimierz Brzeziń ski ze wsi Cudowy rs. 25, z tych rs. 15 na pogorzelców Siedlec rs. 1 na pogorzelców Ogrodowej ulicy.

= Nastał złoty okres dla fabryk papieru i drukarni. Najrozliczniejsze inseraty i reklamy pochłaniają olbrzymią ilość produktów *gałgańskich* (przepraszamy za wyraz! mówimy tu o papierze, który się z gałganów wyrabia) oraz zecerskiej pracy.

W ostatnich dniach posłańcy publicznie *ad hoc* zgodzeni roznosili po mieście setki tysięcy jakichś ogłoszeń, które każdemu przechodniowi prawie gwałtem w rękę wciskali.

Coraz bardziej zacierają się różnice pomiędzy Warszawą a... Nowym Yorkiem.

— *Panu B...r.*— Spór o Szczepana i Stefana rozstrzyga Linde, jeżeli powaga ta wystarcza twardej przeciwniczce. W tomie bowiem piątym wydanie drugie Biblioteki Ossolińskich z roku 1859 czytamy na stronnicy 449 co następuje: „Stefan a, a, m., *Nom. propr.* Szczepan, Stephanus, Stefcio! demin. Teat. 26.75.“ Na stronie zaś 564 czytamy: „Szczepan a. *m.* imię Stefan, Stephan; *Slov*, Stefan; *Sorab* 2. Sczepan—Szczepan mąż pełen wiary i ducha świętego. *Bibl. Gd.* 6. 5. Wieża św. Szczepana w Wiedniu *Kras. Doś.*

Zdaje nam się zatem, że spór jest już ukończony.

— Na pogorzelców w Dąbrowicach ofiarowali mieszkańcy Kutna: S. rs. 2—Drz. k. 50—Kęd. k. 30—A. H. k. 50—Nower. k. 50—Prusak k. 50—Berliner k. 15—P. Józef kop. 15—Rad. k. 45—G. rs. 1—S. k. 20 Abram Hirszberg rs. 1, Idzikowski k. 50—Lipski Ign. k. 30—Herde k. 50—Sta. rs. 1, Płk. k. 50 — Dz. Arn. k. 50— Łubi. k. 50 - Wajsfl. k. 50—Kropirol. k. 50 — Musz. k. 50—Duszkiewicz rs. 1—Danacki k. 50—Hirszberg rs. 1—F. Kędzierski rs. 1—Arnold rs. 1—Łagaszewski k. 50 — Dobrzyński rs. 1 — Frenkel k. 50—H. Lipski rs. 1—Karof. k. 30—Marjanto rs 2 — L. Nejman k. 50—Cegl. rs. 1—Tusz. rs. 1—Niwińs. k. 20—Putia. k. 30—Kosicki rs. 1 — St. k. 30 - G. k. 10—K. k. 20—L. k. 10—Tarn. k. 15—Z. k. 30—H. P. rs. 1—Rych. rs. 1 Olpet. rs. 1—Maliszewski rs. 1— T. Gr. k. 50—Kine k. 50 — Wytwer k. 30 — Pawlikowski k. 30— St. Groch. rs. 1—Białoskórski rs. 1—Łęcki rs. 1 - Habich k. 30—Baliński k. 30—Ks. Dziek. rs. 5—Myller k. 30 — Galewski rs. 1 — Jarosz k. 15—Kail rs. 1—Wosi. k. 15—Domazarski k. 30—M. Kirszbaum rs. 1 Marta po Erdbergu rs. 5—Wejnberg k. 50—Krant. Mordke rs. 1—Sztentzel k. 75—Kronzylber k. 10—Rydel k. 30. Razem rs. 53 k. 20. Prócz tego dali w naturze; piekarze: Feltyniewski chleba funt. 24—Wadzyński bułek za rs. 1—Hertzke Kibel. chleba razowego funt. 6—Fiszer chleba funt. 8—Bredów chleba funt. 28 - Szultz chleba razowego funt. 12—Krenik chleba pytlowego funt. 24.— Wojciechowski rzeźnik sadła starego funt. 1.

Z zebranej summy kupiono: chleba funt. 560, za który zapłacono rs. 21 - bułek za kop. 75—kaszy jęczmiennej korzec, jaglannej worek mający funtów 220, za które zapłacono rs. 16—soli worek, za który zapłacono rs. 3 k. 60. Razem wydano rs. 41 k. 35. Pozostałe rs. 11 k. 85, oddano W. Proboszczowi i Wójtowi w Dąbrowicach dla udzielenia pogorzelcom.

— *Łomża, dnia 22 lipca 1874 r.*— Gdy idzie o podanie ręki nieszczęśliwemu, podźwignienie go z biedy i nędzy, zaspokojenie pierwszych i niezbędnych jego potrzeb, Łomża, pod wrażeniem niedoli bliźnego, zawsze chętnie śpieszy do przyłożenia swego grosza wdowiego na szali potzeby. Od dawna Łomża liczy się do miast najdobroczynniejszych, chociaż sama w sobie bez wątpienia do najbiedniejszych należy.

Dziś nowy mamy tego dowód.

Na wieść o strasznym pożarze w Siedlcach, Łomża odczuła cały ogrom nieszczęśliwego położenia pogorzelców i nikt nie wątpił, aby inaczej być mogło. Przemyśliwano tylko nad sposobem udzielenia im pomocy. W końcu ze wszystkich sposobów jakie proponowano w tej tak gwałtownej potrzebie wybrano teatr.

Właśnie młodzi amatorowie przygotowani byli dać przedstawienie na dochód niezamożnych uczniów i uczennic miejscowego gimnazjum i progimnazjum, aby przy mającym się wkrótce rozpocząć roku szkolnym nie był ktokolwiek nieprzyjęty do szkół dla braku wpisu. Głos wszakże miłości bliźnego o natychmiastową pomoc proszącego, zmienił pierwotną iniciatywę i młodzi amatorowie poświęcili swą pracę Siedlczanom.

Chociaż trudno było zawierzyć siłom młodych amatorów, pierwszy raz występujących w szrankach scenicznych, Łomżynianie jednak tłumnie pośpieszyli zapełnić salę teatralną, widać, że nie dla samego widowiska, ale więcej dla podania ręki pogorzelcom Siedleckim. W przeszłą więc niedzielę obaj Fredrowie przez usta młodych amatorów przemawiali do nas w imieniu ludzkości i niedoli bliźnego. Komedje: „Odludki i Poeta“ i „Piosnka Wujaszka“, stanowiły program przedstawienia zakończonego żywym obrazem: „Cyganie“.

Dochodu z tego przedstawienia osiągnięto rs. 118 kop. 70 i naddatków rs. 64 kop: 50, razem rs. 183 kop: 20, a że koszta wynosiły rs. 31 kop: 20, summę więc rs. 152 odesłał dnia dzisiejszego do Siedlec p. T. na imię p. Pauli, Członka Komitetu niesienia pomocy siedleckim pogorzelcom.

Nadmienić nam tu wypada, że mieszkańcy starozakonni nie byli reprezentowani na tem przedstawieniu, a to z powodu odbywanego postu, jako w rocznicę zburzenia Jerozolimy, dwaj tylko w rodzaju naddatków wnieśli: pan Nowiński rs. 5 i pan Kupiecki rs. 1.

Od tych zatem nieszczęśliwych pogorzelców bez dachu, okrycia i chleba, składamy serdeczne podziękowanie jak uczestniczącym w przedstawieniu młodym amatorom, tak również i p. T. za kierowanie przedstawieniem i urządzenie żywego obrazu swym własnym kosztem.

Ogrom pożaru Siedleckiego strachem panicznym owionął mieszkańców Łomży. Wszyscy się lękają, każdy bieży jak najprędzej zabezpieczyć swe mienie, przez co powiększają tylko dochód Towarzystwom Ubezpieczeń, nie przynosząc żadnej korzyści miastu i biedniejszym mieszkańcom niebędącym w stanie płacić składek assekuracyjnych. O urządzeniu zaś straży ogniowej ochotniczej, nikt nawet nie myśli.

Pytanie jakąby Łomża dała sobie radę na przypadek większego pożaru w samem mieście. Z temi zawsze prawie popsutemi narzędziami ogniowemi, przybywającemi na pożar, gdyż już zgliszcze świadczą o zniszczeniu, przy braku wody i o nieumiejętnem kierowaniu ratunkiem, Łomża więcej jak pewno może uledz gorszemu jeszcze losowi jak Siedlce.

Wziąwszy się za pióro, nie możemy zamilczeć jeszcze o jednym dobroczynnym czynie, jak zrządzeniem losu wypadł do wypełnienia mieszkańcom Łomży. Chcę tu powiedzieć słów parę o zawiązującem się u nas towarzystwie dramatycznem, które podnieść i dać mu możność istnienia, jest także celem dobroczynnym.

Wiadomo jest czytelnikom Kurjera, że najstarszy u nas Dyrektor prowincjonalnej truppy p. Ratajewicz, jest dziś Kapitanem bez roty, gdyż zrządzeniem okoliczności, zmuszony został do rozwiązania swego towarzystwa. Oto żona tego ze wszech miar zasłużonego scenicznego weterana, znalazłszy w poczciwej Łomży protekcję i poparcie, zawiązuje towarzystwo dramatyczne, które wkrótce ma już zacząć pracować na chleb powszedni, na jakim mu dziś nie zbywa.

Gdyby w tem towarzystwie, którego jeszcze nie znamy, było więcej takich artystek jak sama pani R., bez namysłu moglibyśmy rokować mu w Łomży powodzenie, mniej więcej bowiem niecny, w czem Łomżynianie gustują i co u nich furorę robi. Dziś więc możemy tylko powiedzieć: szczęść Boże celom i zamiarom; — o składzie zaś tego nowego towarzystwa i zdolności artystycznej jego członków, nie omieszkamy później cośkolwiek napisać, gdy tylko bliżej da się ono poznać.

W końcu dla wiadomości mieszkańców Szczuczyna i okolicy, podajemy wiadomość, że z rozpocząć się mającym rokiem szkolnym, pan Łada (nie skrzypek), wychowaniec b. Szkoły Głównej, otwiera w tem mieście szkołę 4ro-klasową męzką, z wykładem nauk jak w szkołach rządowych. Właśnie w tej miejscowości podobny zakład prywatny był nader pożądany, gdyż w całej okolicy brak go bardzo czuć się dawał; żałujemy tylko, że pan Łada przeniósł Szczuczyn nad Łomżę.

W tej chwili dowiadujemy się, że młodzi amatorowie chcą jeszcze dać przedstawienie na cel dobroczynny. Nie możemy nic mieć przeciwko temu młodzieńczemu zapałowi, owszem, pochwalamy go, by tylko szanowni amatorowie zechcieli zwrócić swoją uwagę na wybór dla siebie stosownych utworów scenicznych, odpowiednich młodym ich siłom. Podobne bowiem sztuki, jak odegrana już przez nich komedja „Odludki i poeta,“ potrzebują prawdziwego artyzmu, a publiczność za swoje pieniądze ma także prawo wymagać i od amatorów czegoś więcej jak wypowiedzenia deklamacji z przyprawionymi wąsami lub bokobrodami.— *A. B.*

— Donoszą nam z Odessy, że w całym pasie ponad morzem Czarnem, wskutek częstych deszczów wiosennych urodzaje będą śliczne. Na Podolu i Ukrainie urodzaj wielki i już dawno takiego tam nie pamiętają. Może to wpłynie nieco na handel w Odessie, gdzie wszyscy narzekają na złe czasy. Koleje żelazne, a zwłaszcza Kijowsko-Brzeska i Wołoczysko-Lwowska odeskiemu handlowi zbożem śmiertelny cios zadały. Wołyń bowiem do Królestwa a część Podola do Austrji produkta wysyłają. Po skończeniu zaś drogi do Sebastopola, cała wschodnia część Czarno-morskiego kraju również Odessie odpadnie, a wskutek nowej i łatwiejszej komunikacji warunki życia inaczej ułożyć się muszą koniecznie. Projekt urządzenia w Odessie głównego składu produktów Królestwa, upadł wskutek nieufności i niezdolności warszawskich kupców, którzy jeszcze nie zrozumieli własnego swego interesu. Są wprawdzie małe sklepiki z towarami z Królestwa, ale te wobec intryg Nowogreków i żydów długo utrzymać się nie będą w stanie.

Słychać, że pan Gintyłło urzędnik Banku, ma zamiar założyć w Odessie księgarnię powszechną, w której głównie był reprezentowany dział słowiański a mianowicie książki polskie. Księgarnia podobna bardzo mogłaby być korzystną dla przedsiębiercy, wygodną dla publiczności. Wkrótce w drukarni tutejszej Bykowieckiego wyjdzie broszurka p. t. „O celowniku w języku polskim“ przez Leszka Niezabudkę, wydana na korzyść pogorzelców w m. Siedlcach, których los obchodzi i nas, osiadłych po nad dawnym Pontem.

(G. Polska.)

— W Rydze i jej okolicach miał miejsce mróz na 21 lipca r. b. „Rig. Ztg.“ powiada, że jako osobliwość złożono w redakcji przemarzłe liście bobu i ogórków.

✝ Za duszę ś. p. Bolesława **Prusieckiego**, odbędzie się w kościele Wszystkich Świętych dnia 30 b. m. i r. to jest w przyszły czwartek o godzinie 9 z rana, żałobna Wotywa, na którą siostra zmarłego zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Znajomych. 10186—

✝ Jutro, we czwartek, jako w ośmnastą rocznicę śmierci ś. p. Emilji z Hipschów **Grzędzińskiej**, za spokój jej duszy, o godzinie 7 rano, odprawioną zostanie w kościele Narodz. N. Marji P. na Lesznie, msza żałobna, na którą stroskany mąż wraz z dziećmi, zaprasza Krewnych i Życzliwych. —10166—

✝ W dniu jutrzejszym t. j. 30 lipca jako w pierwszą bolesną rocznicę śmierci ś. p. Franciszka **Jerzmanowskiego**, odbędzie się Wotywa żałobna, w kościele S-go Krzyża przed wielkim ołtarzem, o godzinie 9-ej rano, na którą w smutku pozostała żona wraz z dziećmi, zaprasza Krewnych i Znajomych. 10213—

✝ W dniu 30tym b. m., t. j. we czwartek, o godzinie 10tej z rana, w kościele Sgo Marcina, przy ulicy Piwnej, odbędzie się żałobne Nabożeństwo za duszę ś. p. Rozalji z Rubachów **Mizgalskiej**; na które pozostały syn, zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Znajomych.

✝ W dniu 31 lipca r. b. to jest w piątek, jako w 2-gą bolesną rocznicę śmierci ś. p. Marji z Rasińskich **Drążewskiej**, odprawiać się będzie żałobne Nabożeństwo, oraz pobłogosławienie grobu w kościele Powązkowskim o godzinie 10-tej z rana, na które w ciężkim smutku pozostały mąż i córka, zapraszają Krewnych, Przyjaciół i Życzliwych. —10134—

✝ Dnia 31 b. m. o godzinie 9-tej z rana w kościele Przemienienia Pańskiego przy ulicy Miodowej odprawioną zostanie Msza Święta żałobna za duszę ś. p. Jana **Jankowskiego** b. Pisarza Magazynu Solnego w Kaliszu, na którą zaprasza się Familję i Przyjaciół zmarłego. —10204—

✝ Wdowa z dziećmi po ś. p. Ignacym **Nanowskim**, prosi łaskawych Przyjaciół na Nabożeństwo o godzinie 8 i pół, dnia 31 lipca r. b. w kościele S-go Ducha przy ulicy Freta. —10182—

Kronika zagraniczna.

✕ Upodobanie Anglików w zakładach dało w ostatnich dniach powód do pełnej zgrozy walki pomiędzy brytanem a zezwierzęconym człowiekiem. Liczne zgromadzenie dyletantów, po największej części szumowiny towarzystwa szynkowego, reprezentowało publiczność na jednem z podwórzy szynkowych; jako sędziowie funkcjonowali eleganci, którym miasto krzeseł sędziowskich, podano kilka brudnych stołków.

Naraz zjawił się bohater dnia tego, około 40 lat mający, silnie zbudowany karzeł, nazwiskiem Brummy, odrażającego brzydki, którego członki i oczy nosiły na sobie ślady walk dawniejszych. Przywitano go okrzykami radości i ugoszczono jałowcówką, co mu nie mało zdawało się podchlebiać. Zaczął po sali na czworakach łazić, omacywał podłogę i jej nierówności wyrównywał wilgotnym piaskiem, poczem po pas się obnażył, natarł ciało jakimś balsamem, i gotów był na przyjęcie przeciwnika.

Atletycznej budowy rzeźnik wprowadził olbrzymiego brytana, który rzucić się chciał natychmiast na karła. Uwiązano jednak psa na łańcuchu, a karła rzemieniem u przeciwległej ściany przywiązano w ten sposób, że się oba przeciwnicy tylko w środku sceny zetknąć mogli. Karłowi wolno było w walce posługiwać się tylko rękami, i na czworakach tylko iść przeciw nieprzyjacielowi.

Walkę rozpoczął karzeł uderzając pięścią w łeb psa, który go natychmiast ukąsił w ramię, poczem tenże się cofnął, wyssał krew z rany, i zaraz potem powalił psa na ziemię dwoma straszliwemi uderzeniami pięścią. Strumienie czarnej krwi pociekły z nozdży zwierzęcia; pan jego odciągnął go więc i obmył octem, poczem walka zawrzała jeszcze straszliwiej niż przedtem, aż wreszcie udało się okropnie poszarpanemu karłowi pochwycić psa za gardło swojemi silnemi ramiony, niedozwolić mu oddychania, wreszcie uspokoić go na zawsze.

Obustronne ataki powtarzane były więcej niż dwanaście razy. Publiczność nie posiadała się z radości, wyła, ryczała, i można było sądzić, że się jest przeniesionym w arenę pełną dzikich zwierząt. Całe to zajście dało powód do interpelacji w parlamencie, i prawdopodobnie będzie przedmiotem rozprawy sądowej.

(Gaz. Pols.)

✕ Personel opery lwowskiej zyskał bardzo wiele przez zaangażowanie panny Kramer oraz p. Mieczysława Horbowskiego barytona przybyłego z Warszawy. Opera lwowska posiada również w osobie panny Wajc ładny kontralt a w panu Koncewiczu dobrego basso-barytona. W początkach jesieni wystawioną będzie na scenie lwowskiej „Hrabina“ Moniuszki, której wykonawcami będą: panie Jakowicka, Kwiecińska, oraz pp. Horbowski, Zakrzewski i Borkowski.

Dramat goszczący w Przemyślu nie zwabił publiczności, musiano dopiero zawezwać operę do pomocy, co też się powiodło, zebrano bowiem na każdem z przedstawień około 1,000 złr. Ciekawość mieszkańców skoncentrowaną była głównie około p. Jakowickiej, która także tam śpiewała. Aby ją lepiej widzieć i słyszeć zdobywano kosztem większych sum krzesła za kulisami. Owacje nie miały granic.

Wiadomości Polityczne.

Republikanie francuzcy spodziewają się zwycięztwa przy głosowaniu nad wnioskiem Malevilla o rozwiązanie zgromadzenia narodowego; liczą głównie na to, że z powodu nieobecności wielu konserwatystów opozycja niedorośnie do liczby głosów, jakie niewątpliwie poprą myśl rozwiązania reprezentacji. Co do nas sądzimy, że republikanie znowu, a nie pierwszy już raz i nie ostatni, ulegają miłemu złudzeniu. Utrzymujemy domysł wczoraj wyrażony i mamy uzasadnione niedowierzanie do bonapartystów, że odstąpią od republikanów, skoro tylko dostrzegą zbliżające się już do nich zwycięztwo. Powrót 21 zbiegów z szeregów republikańskich (w d. 23 b. m.) nie zapewni jeszcze zwycięztwa polityce bronionej przez wszystkie odcienia lewicy; potrzeba jeszcze przejednać sobie bonapartystów, a ci twardymi są w układach z republikanami i mają silniejszy interes trzymać się rządu niż stronnictwa, pragnącego rozwiązać Izbę.

Rozprawy i głosowanie nad rozwiązaniem odbywały się wczoraj a prawdopodobnie i dzisiaj się odbywają.

Rozchodzą się pogłoski o zmianie ministrów we Francji. Nazwisko Brogliego ciągle jest naprzód wysuwanem. Pojawia się też w kombinacjach i Fourtou. Dla ujęcia szwoleżerów jeden minister ma być wzięty z szeregów krańcowej prawicy.

Zgromadzenie narodowe odroczy się prawdopodobnie w sobotę lub niedzielę przyszłego tygodnia i odpoczywać będzie na laurach tego czego nie zrobiło, aż do końca listopada lub początku grudnia. Sami royaliści uważają termin styczniowy popierany przez Malartra za zbyt daleki.

W poniedziałek stosownie do zapowiedzi, zagajone zostało w Brukselli pierwsze posiedzenie kongresu międzynarodowego w przedmiocie nowego urządzenia stosunków prawnych podczas wojny. Kongres ukonstytuował się i wybrał prezydjum. Belgja wymówiła się przewodniczenia. Godność ta dostała się pełnomocnikowi casarsko-rosyjskiemu baronowi Jomini; sekretarzem kongresu został Borchgrave, naczelnik gabinetu w ministerjum spraw zagranicznych. Postanowiono trzymać obrady w tajemnicy. Następne posiedzenie odbędzie się jutro.

D. 27 b. m. nadszedł do Karłowic reskrypt króla węgierskiego dotyczący wyboru Stojkowica na patryarchę serbskiego. Według wszelkich wskazówek reskrypt jest odmownym. Stronnictwo narodowe składające $^6/_7$ kongresu kościelnego w Karłowicach postanowiło wrazie niezatwierdzenia Stojkowica nie składać mandatów, lecz przystąpić do nowego wyboru aby go w tym samym co i poprzednio duchu dokonać. Przyszłym kandydatem ma być Iwackowic, arcybisku Hermandtadzki. Reskrypt królewski miano odczytać kongresowi dzisiaj.

We Włoszech krążyły w ostatnich czasach pogłoski o zamachu na życie króla Wiktora Emanuela podczas pobytu jego w Coni „Gazeta Urzędowa“ kategorycznie odmawia pogłoskom podobnym wszelkiej podstawy i przy sposobności występuje także z zaprzeczeniem w przedmiocie mniemanego listu ks. Amadeusza byłego króla hiszpańskiego do Papieża oraz rozmowy jaką wrzekomo prowadził jeden z korespondentów dziennikarskich. Cała ta rozmowa, której treści nie znamy, ma być, według dziennika urzędowego, zmyśloną.

Depesze telegraficzne.

Warszawa, d. 29 lipca, godz. 12 w południe.

Paryż, 28. Kommissya wybrana dla roztrząśnięcia projektu dotyczącego zawieszenia obrad zgromadzenia narodowego składa się z 11 członków prawicy 4 lewicy i zaproponuje zebranie się po ferjach w dn iu 30 listopada 1874 r.

SZARADO-ZADANIE.

Pierwsze w alfabecie,
Za nim zaraz *drugie trzecie:*
Wszystkie różne są na świecie,
Nie dla wszystkich służą przecie,
Bo tych, którzy cnotą żyją
Nigdy *wszystkie* nie ukryją.

(Znaczenie zeszłego Zadania: *Po-c-h* — Pociecha.)

— *Zarząd Drogi Żelaznej Warszawsko-Tesespolskiej* podaje do publicznej wiadomości, że z dniem 8go (20) lipca r. b., bieg pociągu *Towarowo-Osobowego* w kierunku od Brześcia do Pragi zmienionym zosłał w sposób następujący: pociąg powyższy wychodzić będzie z Brześcia o godz. 7 m. 40 *z rana*, z Terespola o godz. 8 m. 1, z Chotyłowa o godz. 8 m. 44, z Biały o godz. 9 m. 22, z Międzyrzeca o godz. 10 m. 16, z Szaniaw o godz. 10 m. 49, z Łukowa o godz. 11 m. 48, z Siedlec o godz. 12 m. 50, z Kotunia o godz. 1 m. 23, z Mrozów o godz. 2 m. 9, z Cegłowa o godz. 2 m. 18, z Mińska o godz. 3 m. 22, z Dembego-Wielkiego o g. 3 m. 43, z Miłosny o godz. 4 min. 9 i przybywać będzie do Warszawy (Pragi) o godz. 4 m. 43 *po południu.*

Wszystkie zaś inne pociągi kursować będą bez żadnej zmiany. —3—3— —9330—

— Mam zaszczyt zawiadomić Szanownych Rodziców i Opiekunów, iż zapis uczni do czteroklassowej szkoły męzkiej w Lublinie, rozpocznie się z dniem 1/13 Sierpnia r. b. Pensjonarzom, obok pomocy w naukach Szkolnych zapewnia się konwersacja w języku Niemieckim.

Stanisław Falęcki,
Magister nauk filologicznych.

Istniejący od roku 1869

INSTYTUT LECZNICZY

Dra Kadlera w Warszawie,

przyjmuje chorych na **syfilis i skórę**, tak pensjonarzy, jak i przychodnich.

Objaśnień o warunkach przyjęcia, jako i poradę, udziela Dr Kadler, w mieszkaniu swem przy ulicy Krakowskie-Przedmieście, Nr 38, wprost Saskiego Placu, codziennie, od godziny 10-tej do 11tej z rana i od 4-tej do 6-tej po południu. (9—0)—5445—

— Z powodu częstych zapytywań, oświadczam osobom interesowanym, że dopiero w drugiej połowie Sierpnia Wrocław opuszczę i o dniu wyjazdu w swoim czasie zawiadomię. Radca Tajny Professor,
—10177— Dr. *Lebert.*

— W pracowni A. Gałeckiej udzielane są Lekcje Kroju Sukien Damskich i wszystkich Fasonów Paryzkich, ciągle bez przerwy od lat 9-ciu, trzy razy na tydzień, to jest: wtorek, czwartek i sobota, od godziny 5-tej do 7-mej po południu, sposobem francuzkim, który jest już tak wydoskonalony, iż po trzech lekcjach można się nauczyć narysować suknię, co oznacza gruntowną podstawę całej nauki. Jednakże dla poznania wszystkich fasonów, każda z Pań uczących się ma czas nieograniczony. Skończona nauka wtedy się nazywa, jak uczennica w pracowni mojej z najdroższych materji kraje suknie.

Ulica Długa Nr 32 nowy, wprost Hotelu Polskiego, na drugiem piętrze. (6—6) —7831—

— Ekonomisty zeszyt V wyszedł z druku i zawiera: I. Naukę o podwyższaniu płacy; II. O systemach taryfowych dla przewozu towarów na drogach żelaznych; III. Kroniczkę ekonomiczną A. *Krajową* B. *zagraniczną*; IV Miscellanea. Wystawa płodów rolniczych w Warszawie. — Sprawozdanie z tegorocznego jarmarku wełnianego. — Pobór podatków w Warszawie.— Zakłady przemysłowe w Warszawie.— Zmiana przepisów o handlu trunkami. — Galicyjskie Tow. prywatnych oficjalistów; 5. Notatki bibliograficzne.

W dniu 18 (30) lipca r. b., o godzinie 10 zrana, sprzedaną zostanie w Trybunale Cywilnym Warszawskim, **Nieruchomość** pod Nr 151, na przedmieściu Pradze położona. Licytacja zacznie się od summy rs. 7,541 jako 2/3 części szacunku na poprzedniej licytacji postąpionego. Wadium rsr. 600. Warunki można przejrzeć u Pisarza Trybunału Cywilnego Wydziału 2. 2—2 —10,159—

Wydane dwa świadectwa, byłemu Ekonomowi Pawłowi Przesmyckiemu, w majątku Krassówka, przez małżonkę moją Laurę 1° voto Szaniawską, oraz przezemnie, odwołują się niniejszem.

Władysław Lubatyński.

Właściciel Ziemski Majątku Krassówka w powiecie Bialskim, g. Siedleckiej. —9595—2—3

Chcący nabyć całkiem albo częściowo wszelkie artykuły francuzkie pochodzące z Wyprzedaży przy ulicy Czystej Nr. 2. zechcą zaraz tamże się zgłosić.

1—3 —10,180—

Zegarek srebrny.

kryty kto ma zastawiony w Lombardzie i niemogąc takowego wykupić, chce sprzedać bilet; niech się zgłosi na ulicę Chłodną Nr. 21, a lokalu Nr. 10. —10232—

KANTOR WEKSLU

STANISŁAW COHN & COMP.

Plac Teatralny obok Ratusza, w pałacu dawniej Blanka, Nr 461, nowy 8.

Kupuje i sprzedaje wszelkie monety i papiery publiczne tak krajowe jak i zagraniczne po kursie dziennym. Sprzedaje Rossyjską 5% Pożyczkę Premjową na wypłaty 5-cio i 10-cio rublowe miesięczne, oraz ubezpiecza takowe od amortyzacji.

Zlecenia z prowincji odwrotnie załatwia. 3—6 — 9568 —

TIVOLI.

Nowo przybyły do Warszawy Amerykanin atleta i Professor, Pan Holtum, który miał zaszczyt dawać swe produkcje w łowieniu kul armatnich i inne ćwiczenia kulami 20—30—64 funtowej wagi przed J. C. M. Cesarzem Austryackim, Królową Angielską, Cesarzem Niemieckim i Prezydentem Ameryk. Ziedn. Stanów, będzie miał zaszczyt dać kilka swych przedstawień w obec Prześwietnej Warszawskiej Publiczności. We Środę dnia 29 Lipca pierwsze wielkie wystąpienie ze współudziałem spiewaków zagranicznych i orkiestry L. G. Litewskiego pułku. Program nabyć można przy wejściu.

Cena miejsc: 1 miejsce kop. 60. drugie miejsce kop. 40. trzecie miej sce kop. 20.—Początek o 8 wieczór.— Wrazie niepogody przedstawienie w sali.

W. REINER.

2—6 — 10135 —

Restauracja J. Gorajskiego.

istniejąca dawniej przy ulicy Elektoralnej obecnie przeniesioną została na ulicę Leszno pod Nr. 15 nowy; o czem zawiadamiając Szanowną Publiczność i dawniejszych łaskawych konsumentów, mam niepłonną nadzieję, że i w tym nowym Zakładzie z szczerem zadowoleniem usłużeni zostaną. —10,188— 1—1

W domu Nr 587 (nowy 21) przy ulicy Długiej na 1-m piętrze od frontu,

Są do sprzedania

z wolnej ręki: meble, srebra, bronzy, marmury zegary (antyki), porcelana, szkło i różne inne ruchomości. Tamże można nabyć resztę nakładu dzieł nastąpujących: 1) Słownik malarzów Polskich tudzież obcych w Polsce osiadłych lub czasowo w niej przebywających, przez Edwarda Rastawieckiego (3 tomy) po rs. 3 za egzemplarz; 2) Monety dawnej Polski jako też prowincji i miast do niej niegdy należących, przez Zagórskiego Ignacego (2 tomy), po rs. 2 za egzemplarz; 3) Mappografia dawnej Polski przez Edwarda barona Rastawieckiego (1 tom) po kop. 30 za egzemplarz. (Cena katalogowa egzemplarza 1-no z tych dzieł rs- 12 kop. 50, 2-gie rs. 5 kop. 40, 3-cie rs. 1 kop. 20).

2—6 — 10064 –

MAGAZYN STROJÓW I SUKIEN DAMSKICH
EMILJI BILLING
(Boguckiej)

Z dniem 4-go Lipca r. b. przeniesiony został na ulicę **Rymarską pod Nr 12 (742).**

Tamże z powodu braku miejsca są do zbycia

4ry duże Oleandry i Fikus.

8—10 — 8913 —

Dziś i codziennie

W DOLINIE SZWAJCARSKIEJ,

Wielki Koncert ORKIESTRY,

złożonej z pierwszorzędnych artystów Ces.-król. Austrjacko-czeskiej kapeli, pod dyrekcją

p. ANTONIEGO MĄTOUSCHKA,

która w przejeździe z Berlina do Petersburga zabawi w Warszawie tylko dni kilka

w Niedzielę nieodwołalnie ostatni koncert
Członkowie Orkiestry wystąpią w swoich narodowych ubiorach.
Początek koncertów o godzinie 7-ej.
Kassa otwarta od godz. 5.

3—6 Cena biletu 25 kop. —10107—

— **Ceny targowe Warszawskie.** Dnia 28 Lipwca płacono za korzec pszenicy wagi 242 do 250 funtów smol. i ordyn. od rs.—k. — do sr.— kop. — pstra i dobra rs. 8 kop. 25 do rs. 8 kop. 50, wyborowa rsr. 8 kop. 70 do rsr. 8 kop. 85 żyta wagi 232 do 240 funt. od rs. — kop. — do rs. 5 kop. 70, jęczmienia 2 4-go rzędowego rs. 4 kop. 50 do rs. 4 kop. 80, owsa rs. 3 kop. 90 do rs. 4 kop. — groch polny rs.— kop. — do rs.— kop. —, kartofli rs. — kop.—do rsr.— kop. —, siana od kop. 40 do 45 słoma od kop. 22½ do kop. 25.

— **Okowitę** płacono dnia 28 Lipca hurtową składniczą za garniec od kop. — do 199. Pojedynczą szynkarską za garniec od kop. — do 202.

Prof. G. de Prèchamps

ulica Długa Nr 23, na 1 piętrze od frontu

(ELDORADO)

ma do umieszczenia Guwernantki:

Polki wysoko usposobione w naukach i muzyce, oraz **Francuzki i Niemki.**

On demande quatre **Gouvernantes françaises avec l'anglais et la musiquę au prix de 600 roubles.**

2—4 — 10028 —

TEATR LETNI.

Dziś: **Narzeczona.** — **Nieszczęśliwi.** — **Ciężka próba.** Jutro: **Halka.**

ELDORADO. Towarzystwo Dramatyczne Pana Texel. Dziś: Utwór sceniczny w 3 aktach Dumasa syna **Księżna Jeżowa**.—Arję z opery **Fioryna**, odśpiewa pani Micińska. — Arję z opery **Pardond Ploermel**, odśpiewa p. Prohazka.—Arję z opery **Halk** p. t. „Szumią Jodły" odśpiewa p. Koziołowski. – Śpie węgierski, wykona p. Micińska.—Jutro: **Zycie Paryzki**

ALHAMBRA Towarzystwo dramatyczne Pana **A. TRAPSZO.** Dziś: Pierwszy raz **Ślepy i Garbaty.** Jutro: **Bojomir i Wanda.** — **Papugi naszej Babuni** połączone z magją egipską pana **Kozłow.**

KURS GIEŁDY WARSZAWSKIEJ
dnia 29 Lipca 1874 roku.

	Żądano		Płacono	
	RUBLE i KOP. RS.			
Półimperiały Ros. rs.— kop. —.				
Dukaty Holenderskie rs.— kop. —.				
Pruskie tal. w bilet. rs.— k. —.				
Austrjackie floreny w bilet. k. —.				
Obligi skarbowe 100 rs., (od kup.)	—	—	—	—
Listy Zast. 3 okresu I s. za rs. 100	94	20	93	90
Listy Zast. 3 okresu II s. za rs. 100	93	30	93	—
Listy Zast. nowe 5 proc. z r. 1869.	92	30	92	—
Listy zastawne m. Warszawy I s. .	87	90	87	60
„ „ „ „ II s. .	86	90	86	60
Listy Likwidacyjne rs. 100.	78	90	78	60
Obligacje kolei żel. Terespolskiej .	—	—	—	—
Bilety Banku Cesars. z r. 1860. . .	98	15	97	25
Nowa Ros. poż. prem. z r. 1864 . („ „ „ „ ostempl. . (	173	—	172	—
„ „ „ „ z r. 1866 . („ „ „ „ ostempl. . (	173	50	172	50
Akcje Drogi ż. War.-W. za sztukę	—	—	94	—
Akcje Dr. żel. Warsz.-Bydgoskiej .	—	—	73	—
Akcje Gł. Tow. Ros. Dr. żelaznej. .	—	—	146	—
Akcje Dr. żel. War.-Terespolskiej. .	116	—	—	—
Akcje Banku Handl. War. rs. 250 .	—	—	—	—
Akcje Banku Dyskontowego Warsz.	—	—	—	—
Akcje W. T. ubezpieczeń od ognia	—	—	—	—
Akcje kolei żel. Fabrycz.-Łódzkiej	—	—	—	—
Akcje T. Łazienek i Łaźni 500 . . .	100	—	—	—
5% Listy zastawne rossyjskie. . . .	102	50	—	—

Wartość kuponu bież. od List. Zast. kop. 41 1/9.
Od Likwidacyjnych kop. 64 4/9.
Od Listów Zastawnych nowych kop. 51 7/18
Od Listów Zastawnych miasta Warszawy kop. 163 8/9
Berlin; Weksel 100 tal. 8 d. rs. 106 k. 20 rs. 105 k. 90
Londyn; 3 m. 1 funt st. rs. 7 k. 19½ rs. 7 k. 17½
Paryż; Weksel 2 m. za 300 fr. rs. 86 k. 25 rs. 85 k. 95
Wiedeń; Wek. 2 m. za 150 w rs. 97 k. 42½ rs. 96 k. 97½
Akcje Banku Handlowego w Łodzi rs. —, żądano rs. —.

Stan powietrza.

Wczoraj wieczorem ciepła stopni —.—, dziś rano st. 14.26, w południe st. 22.68. Barometr: 754 mm. (Odmiana).

— Wysokość wody na rz. Wiśle pod Warsz. stóp 0 cali 7.

Redaktor Herman Benni.

Wydawca Gustaw Gebethner.

W Drukarni „Kurjera Warszawskiego."—Plac Teatralny. Nr 473c (nowy 5).— Дозволено Цензурою.

(Patrz Dodatek).

DODATEK do KURJERA WARSZAWSKIEGO № 165.

Dnia 29 Lipca 1874 roku. *Srod a.* *Dnia 17 (29) Lipca 1874 roku.*

NADZWYCZAJNE ZNIŻENIE CENY.

108,513 wyrazów zawierający,

Słownik Języka Polskiego

obejmujący oprócz zbioru właściwie polskich, znaczną liczbę wyrazów z obcych języków, polskiemu przyswojonych; nomenklatury tak dawne, jak też nowo w użycie wprowadzone różnych nauk, umiejętności, sztuk i rzemiosł, nazwania monet, miar i wag główniejszych krajów i prowincji, mitologję plemion słowiańskich i innych ważniejszych, tudzież oddzielną tablicę słów polskich nieforemnych z ich odmianą;

do podręcznego użytku wypracowany przez

A. Zdanowicza, M. B. Szyszkę, J. Filipowicza, W. Tomaszewicza, F. Czepielińskiego i W. Korotyńskiego,

wydany staraniem i kosztem

MAURYCEGO ORGELBRANDA.

Tom wielki, na 2 części podzielony, w formacie wielkiej ósemki, 144 arkusze (2294 stronice po 2 szpalty), najdrobniejszem pismem, wyrównywający objętością tresci 500 arkuszy zwyczajnego druku.

Założeniem Autorów Słownika było, przedstawić ogółowi książkę **przystępną dla wszystkich warstw społeczeństwa,** a pragnących poznać się z mową ojczystą lub ją zgłębić; — miano oraz na uwadze wyczerpnąć wszystkie skarby języka po nasze czasy, i ułatwić czytającym książki polskie, zrozumienia nieznanych im lub niejasnych pojedynczych wyrażeń, tak w mowie, jako i piśmie; zgoła uczyniono Słownik książką **pożyteczną i niezbędną.**

Cel pracy osiągnięto. Dowodem wydana praca filologa p. Fab. Ferd. Sławińskiego, p. t. „Obliczenie wyrazów w trzech słownikach: Lindego, w Wileńskim i Rykaczewskiego," w której autor wykazuje, że Słownik wydania Maurycego Orgelbranda, najbogatszy treścią; Lindego obejmuje wyrazów 58,739, Wileński (Orgelbranda) 108,513, Rykaczewskiego tylko 49,545. Świadectwo to wymowne dla Słownika Wileńskiego. Zapasy nie są już wielkie. **Cena z 12 rs. zniżona na rs. 6, z przesyłką pocztową rs. 7.**

Po upływie terminu poprzednio oznaczonego na sprzedaż Słownika po cenie zniżonej bardzo liczne żądania dochodzą o utrzymanie obniżenia. W chęci rozpowszechnienia pożytecznego dzieła, obniżenie to jeszcze na pewien czas się utrzymuje.

Sprzedaż główna w Księgarni Wydawcy, naprzeciw posągu Kopernika.

11 12 —2532 —

FLISAKI

KRAKOWIAK,

na głos solowy, z towarzyszeniem fortepianu, słowa **Feliksa Schobera,** muzyka

Adama Münchheimera,

wykonywany z wielkim powodzeniem po koncertach, wyszedł z druku, nakładem Składu Nut **Gebethnera i Wolffa** i sprzedaje się we wszystkich księgarniach krajowych i zagranicznych: po kop. 30.

2 3 — 9909 —

Wydawca dzieł

K. DARWINA,

ma honor zawiadomić Panów Prennumeratorów, iż po odbiór dalszych zeszytów zgłaszać się winni do księgarni **Ungra i Banarskiego** przy ulicy Krakowskie-Przedmieście Nr. 71 nowy.

Ponieważ do księgarni tej przeniesiono skład główny od 1 Lipca r. b. tamże więc nadsyłać należy przedpłatę i dokładne adressa.

Dla prenumeratorów dawnych cena pozostaje niezmienną; ci więc z nich, którzy w opłacie zalegają raczą prenumeratę uzupełnić, nadsyłając zaległość do księgarni **Ungra i Banarskiego.**

Nowi prenumeratorowie opłacają za oba dzieła w Warszawie Rs. 6 (dawniej Rs. 7 kop. 50) na prowincji Rs. 7 kop. 50 (dawniej Rs. 8 kop. 50).

Dwa zeszyty kolejne t. j. 6 i 7-my opuściły prassę drukarską i kończą dzieło **„Wyraz uczuć u człowieka i zwierząt"** które sprzedaje się również oddzielnie w Warszawie po Rs. 3 na prowincji rs. 4.

Dzieło to ozdobionem jest licznemi fotodrukami i drzeworytami. —10084—1—1

St. Ryszowski, nauczyciel gimnazjum 2-go, przyjmuje uczniów na stół i stancją z konwersacją niemiecką i z korrepetycjami. Uczniowie będą mogli na wspólny koszt z jego synami brać lekcje języków francuzkiego i angielskiego, oraz uczyć się grać na miejscowym fortepianie, a w godzinach wolnych zajmować się tokarstwem na miejscowej tokarni. Tenże przysposabia uczniów prywatnych do szkół rządowych. Bliższa informacja w jego mieszkaniu przy ulicy Nowolipie za Mostowskich pałacem Nr 7 na na 2 piętrze, w dziedzieńcu od godz. 4-tej do 7-mej po południu. —10057—1—6

MŁODY CZŁOWIEK

ze wsi który chciałby przyjąć praktykę w gospodarstwie w dużym majątku, i zarazem spełniać obowiązek pisarza, za wynagrodzeniem, zechce się zgłosić na Leszno Nr 16 mieszkania Nr 3. 10032—3—3

Uczeń księgarski

w wieku lat około 12—15, może znaleść zajęcie zaraz. Bliższa wiadomość na miejscu w Kantorze Księgarni ul. **Chmielna Nr 8,** w godzinach porannych. —10058—2—3

PROFESOR do Łaciny.

Osoba będąca wstanie udzielać łaciny w języku Niemieckim na klassę drugą podług programu Austryjackiego w tej chwili otrzymać może Lekcję. Wiadomość Nr. 49 u Właściciela lub Nr 53 Nowy-Świat mieszkania 1. —10055—2—3

Nauczyciele Francuzi

żądają zaraz posad, jak również wykształcone Nauczycielki Polki z muzyką, oraz Francuzki i Osoba znająca język ruski, pragnie do zarządu domu lub też magazynu albo sklepu, za pośrodnictwem Emilji Dobieckiej, Nr 5 domu, ulica Nowo-Senatorska.

3—3 — 10025 —

B. Student Uniwersytetu Petersburskiego

mówiący prócz polskiego, po francuzku, rusku i niemiecku, życzy sobie **znaleźć odpowiednie miejsce lub zajęcie,** na prowincji lub w Cesarstwie.—Wiadomość u Właściciela domu Nr 85 i 6, nowy 4, przy ulicy Kanonja, tylko od godziny 12 do 2-ej po południu. —9746—2—3

Młody Człowiek,

który ukończył Gimnazjum z patentem, podobnież Aakademją handlową w Wiedniu i pracował następnie w jednym z Banków Wrocławskich, korrespondujący po polsku i po niemiecku—**poszukuje miejsca jako buchhalter.** Łaskawe zgłoszenia pod literami Z. R. 23 w Redakcji Kurjera. —10066—2—3

Młody Człowiek,

pracujący obecnie w Kantorze, znający gruntownie język polski, ruski, niemiecki i francuzki, obeznany dokładnie z buchhalterją, poszukuje odpowiedniego pomieszczenia. Dowody w razie potrzebnym, złożone będą.—Adresa złożone być mogą w Redakcji Kurjera Warszawskiego, pod lit. M. J. W. —10011—3—3

Kandydat Prawa.

Mający pozwolenie od Władzy, posiadający gruntownie język ruski, życzący sobie **udzielać lekcje** na pensjach prywatnych, przygotowywać uczniów do gimnazjów oraz osobom dorosłym, chcącym w krótkim czasie praktycznie nabyć znajomości ruskiego języka.- Wiadomość na rogu ulic Karmelickiej i Nowolipek Nr 9 mieszkania 6, od godziny 4 do 9 wieczór. —9629—6—6

Rada Miejska Warszawska Dobroczynności Publicznej.

Podaje do wiadomości publicznej, że na dostawę węgla kamiennego i drzewa dla warszawskich Zakładów dobroczynnych w ciągu lat trzech a mianowicie od 1 (13) stycznia 1875 roku do dnia 1 (13) stycznia 1878 roku, odbywać się będą przed Radą Miejską w dniu 8 (20) sierpnia r. b., o godzinie 1-ej z południa licytacje, w następującym porządku:

1. na dostawę 34,600 korcy węgla kamiennego po kop. 95 za korzec, — wadium rubli srebrem 3460.

2. na dostawę 5202 sążni kubicznych drzewa sosnowego po rsr. 10 kop. 50 za sążeń; wadium rsr. 3650.

Licytacje odbywać się będą naprzód przez opieczętowane deklaracje, a następnie głośna in minus poczynając od najkorzystniejszej oferty w deklaracjach podanej.

Na każdą z wyżej wymienionych dwóch pozycji dostaw należy przedstawić Radzie Miejskiej w terminie do odbycia licytacji naznaczonym, oddzielną deklarację na papierze zwyczajnym napisaną, z wyrażeniem ceny jednego korca węgli kamiennych lub jednego sążnia kubicznego drzewa sosnowego, po jakiej obowiązuję się wyżej wspomnione przedmioty dostarczać.

Do deklaracji należy dołączyć wadjum w wysokości wyżej ustanowionej.

Jeżeli kto z konkurentów nie zechce osobiście stanąć do głośnej licytacji, to może przy zachowaniu wyżej wyrażonych warunków nadesłać w dniu naznaczonym do licytacji, nie później jak do godziny 12 zrana, deklarację do Rady Miejskiej z nadmienieniem na kopercie, że deklaracja ma być rozpieczętowana dopiero po ukończeniu głośnej licytacji.

Gdyby zaofiarowane w jednej z tych ostatnich deklaracji ceny, okazały się niższemi od cen postąpionych na głośnej licytacji, wówczas przy dostawie utrzyma się ten, kto w rzeczonych deklaracjach poda najniższą ofertę.

Inne warunki dotyczące powyższych dostaw, są do przejrzenia w Kancellarji Rady Miejskiej, każdodziennie w godzinach służbowych.

Warszawa, dnia 15 (27) Lipca 1874 roku.

Wzór do deklaracji.

Na skutek ogłoszenia Rady Miejskiej Warszawskiej, z dnia 15 (27) lipca 1874 r., niniejszem zobowiązuje się przez czas od 1 (13) stycznia 1875 roku, do tegoż dnia 1878 roku dostarczać dla Warszawskich Zakładów dobroczynnych (wypisać z ogłoszenia rodzaj dostawy) po cenie . . za jeden korzec węgla kamiennego (lub) po cenie . . za jeden sążeń kubiczny drzewa sosnowego (wypisać liczbą i literami), poddając się wszelkim warunkom licytacyjnym.

Wadjum w ilości rs. . . . (liczbą i literami), składam.

Stałe moje zamieszkanie w N . . Pisałem w N . . dnia . . 1874 roku.

(Podpisać imię i nazwisko).

P. o. Naczelnika Zakładów dobroczynnych,
Rzeczywisty Radzca Stanu, **A. Broniewski,**
1—3 —10,146 — Sekretarz Rady, **J. Magnuski.**

Magistrat Miasta Warszawy.

Dnia 7 (19) sierpnia r. b., o godzinie 12 w południe, odbędzie się w Sali Posiedzeń Magistratu, licytacja głośna in plus na trzyletnie, to jest od dnia 19 września (1 października r. b., do tejże daty 1877 roku, wydzierżawienie domku murowanego, na Pradze po lewej stronie S. Petersburgskiej szosie położonego, pozostałego po dawnej S. Petersburskiej rogatce, wraz z należącym do niego gruntem,— od summy rubli trzydzieści rocznie.

Mający przeto zamiar ubiegania się o takową dzierżawę, zgłoszą się w czasie i miejscu wyżej oznaczonym, wraz z kwitem Kassy Głównej Ekonomicznej miasta Warszawy, na złożone w tejże Kasie wadjum, w kwocie rs. 10, i na koszta ogłoszenia rs. 20, które nieutrzymującemu się przy licytacji, natychmiast zwrócone będą.

Bliższe warunki dotyczące w mowie będącej licytacji, są do przejrzenia w Wydziale Administracyjnym Magistratu, każdodziennie, wyjąwszy dnie świąteczne.

1—3 —10,069—

Mam honor zawiadomić Szanownych Rodziców i Opiekunów że Szkoła prywatna żeńska utrzymywana przazemnie przy ulicy Nowy Świat pod Nr 68, została przeniesioną na róg Brackiej i Nowogrodzkiej ulicy pod Nr 7. Zapis uczennic i kurs nauk rozpocznie się z dniem 1 Sierpnia. Nadto przyjmuję uczennice tak stałe jako i przechodnie, prócz tego korrepetycje i lekcje muzyki mogą być udzielane z wszelką sumiennością. Przełożona Szkoły

Zofja Dąbrowska.

—10106—1—2

RESTAURATOR

Przy zakładzie kompielowym w Nowym Mieście nad Pilicą, potrzebny jest **Przedsiębierca,** któryby podjął się utrzymywać restaurację i bufet. Bliższe objaśnienie w Aptece W-go P. Kucharzewskiego, ulica Senatorska Nr 480, wprost Miodowej. —9465—3—3

Mam zaszczyt zawiadomić Szanowną Publiczność iż z dniem 15 Lipca r. b. otworzyłem

RESTAURACJĘ

w Hotelu Warszawsko-Wiedeńskim wprost Banhofu — staraniem mojem było aby obok porządku i rychłej usługi, kuchnia zadawalniała przybywających do mnie gości. Piwo z lodu dostarcza browar W-go Junga — regularny billard dla amatorów polecam.

Karol Stoltz.

—9937—3—3

Do sprzedania

PROPINACJA

z zabudowaniami, gruntami, gmachem na jaką fabrykę lub dystylarnię, w bliskości Warszawy, przy szosie. Wiadomość u Kupca W-go Willich, zaraz za rogatką Wolską. —10185—1—6

Towarzystwo Importu Soli z Wieliczki.

Zawiadamia niniejszem że zakupiło w Rządowych Magazynach remanenta Soli składające się:

1 z galicyjskiej kamiennej soli, jak szybikowej tak i zielonej w bałwanach, kruchach i beczkach,

2 z soli Ciechocińskiej w beczkach i workach i sprzedaje wyżej wzmiankowane gatunki soli po bardzo umiarkowanych cenach.

Bliższą wiadomość pobrać można w Kantorze tegoż Towarzystwa **w Warszawie przy ulicy Nalewki po Nr 30** jako też w Składach soli **w Warszawie przy dworcu Kolei Warszawsko-Wiedeńskiej** i na **Solcu** oraz **w Nowym Dworze, Włocławku, Płocku** i w **Ciechocinku.** —0114—1—3

PLAC

dziedziczny na którym założony jest ogród z drzew owocowych, przy rogu ulic Marszałkowskiej i Nowomiejskiej położony obejmujący łokci kwadratowych przeszło 16,500 oraz placu przy ulicy pięknej: na Pradze są do sprzedania w całości lub częściowo.

Wiadomość u Jana Kobylińskiego obrońcy Sądowege mieszkającego na Krasińskim Placu w starym Teatrze Nr 2 (od Ś-to Jerskiej ulicy Nr 11). —10137—1—2

KLISOPOMPY

hydroclysy, samodajki, sergi, tuszowalnie bidety, szpryce najrozmaitszych form dla mężczyzn, kobiet i dzieci od rs. **1.**

Reparacje jakiegokolwiek rodzaju spiesznie i dokładnie uskuteczniają się w Zakładzie Optyczno-Mechanicznym

F. Pik,

ulica Niecała, Nr 2.

6 0 — 12,703 —

ZUPEŁNA WYPRZEDAŻ
50 procent niżej kosztu

Z różnych przyczyn familijnych zwinąć musimy nasz magazyn od wielu lat egzystujący na Krakowskiem-Przedmieściu pod N-rem 406/7, obok Kościoła Ś go Krzyża pod firmą **R. L. Hakmacher.**

Z powodu tego, iż zostało nam mało czasu do sprzedaży, postanowiliśmy nasz zapas składający się z różnych towarów wysprzedawać zupełnie za każdą możebną cenę o której rzeczywistej taniości Szanowna Publiczność przy najmniejszym kupnie naocznie przekonać się może. —Towary składają się z nastędujących artykułów:

1). Kołnierzyki i mankiety oraz garnitury takie haftowane, chusteczki haftowane, wstawki, langiety i ząbki haftowane broszowane, gorse do koszul mężkich haftowane, muszliny w deseniach, półbatysty w zakładki różne.

2). Tiule gładkie i w desenie rozmaite, koronki czarne i białe różnej szerokości i gatunku, woalki i fanszoniki różne, Donna Marje i iluzje.

3). Wstążki różnej szerokości i kolorów, aksamitki czarne i kolorowe.

4). Z towarów szmuklerskich: Obszycia dżetowe rożne, torsadki i obszycia różnokolorowe, guziki szmuklerskie różne; epolety i rozety szmuklerskie różne.

5) Gorsety różne.

6) Klamry do pasków i do sukien różne, broszki, kolczyki, spinki różne, kolje dżetowe, granatki i półgranatki do wyszycia, góziki lawowe i metalowe w wielkim wyborze.

7) Pończochy i skarpetki różne, koszule wełniane cienkie oraz flanelowe, krawaty i szaliki jedwabne, kołnierzyki i muszkietery różne.

8) Włóczkowe towary różne, pióra różne, znajduje się także w magazynie pozostałych kilka gatunków płótna i także jednobrytowych na prześcieradła.

9. Różne guziki metalowe i lawowe 12 tuzinów, rs 1. 5 6 —9652—

Zakład Drukowania
POD HAFT i SIUTAŻ
wprost na materjach,
oraz
szycie bielizny i krawieczyzny
F. D.,
przeniesiony z Chmielnej na Nowy-Świat Nr 8-my, obok straży ogniowej. —9370

KRZYŻE + DREWNIANE

rozmaitej wielkości i gatunku, po różnych i po przystępnych cenach znajdują się gotowe u

ANTONIEGO
SOBOLEWSKIEGO

pod Nr 27a. pierwszy dom za rogatką Powązkowską. Tenże podejmuje się odnawiania pomników i roboty pozłotniczej i wszelkiej reparacji. 4—6 — 9449 —

POSSESJA

składająca się z kilku domów mieszkalnych drewnianych, z odpowiedniemi budynkami gospodarskiemi i ogrodu owocowo warzywnego, w którym jest obszerna i rybna sadzawka, jest z wolnej ręki do sprzedania. Possesja ta służyć może na mieszkanie letnie, dla emerytów lub też na jaką fabrykę. Wiadomość w trzecim domu za rogatkami Czerniakowskiemi Nr 21. —9852—3 3

Cement Portland
z Fabryki Grodziec
Codziennie odbiera skład główny
F. Łapińskiego,
Ulica Jerozolimska Nr 35.

Biorącym w większych partjach odstępuje procent, na piśmienne żądanie wysyła kolejami żelaznemi, pobierając zaliczenie za pośrednictwem dróg żelaznych, dla uniknienia przesyłek pieniężnych. —7055 —24 —0

VICHY

Administracja w Paryżu 22, Boulevard Montmarte.

PASTYLKI
wytworzone u źródeł z soli Vichy, przyjemnego zapachu.

SOLE VICHY DO KĄPIELI
paczka wystarcza na kąpiel, dla osób które nie są w stanie udać się do Vichy.

Dla uniknienia fałszerstwa, żądać należy, aby na wszystkich produktach znajdowały się znaki:

Kontroli Skarbowej Francuzkiej

dostać można w Warszawie w Składach u PP. Dra Heinricha Nr 473, Sokołowskiego Nr 480, w Składach materjałów aptecznych PP. Ferd. Aug. Gallego, L. Spiessa i aptece Lilpopa i A. Schmidta. —4130—6—11

E. PAWŁOWSKA
Magazyn Strojów Damskich i Sukien, ulica Czysta Nr 4.

Posiadając znaczny zapas z ostatniego sezonu **Sukien, Okryć, Kapeluszy i Czepków damskich**, jako też **krawatów, szarf, kokard, klamer** i t. d., z powodu kończącego się sezonu, sprzedaje takowe po cenach znacznie zniżonych. —9787—3—3

WAŻNA WIADOMOŚĆ
dla pp. Kupców, Fotografów, Aptekarzy i Fabryk perfum.



Towarzystwo Przemysłowe w Uladówce z dniem dzisiejszym, w swoim składzie przy ulicy Rymarskiej pod Nr. 471a nowy 2 obniżyło cenę Alkoholu Nr 6 (96 stopni Tralessa), dubeltowo rektyfikowanego na rsr. 10 za wiadro. — Tamże są beczki dębowe z obręczami żelaznemi, 10-cio wiadrowe do sprzedania. —9636—6—12

Z powodu wyjazdu

jest do sprzedania **Cztery Kuce** z uprzężą węgierską, ruską i zwyczajną. **Bryczka** na resorach, **dwoje Sanek**, jakoteż różne **Meble** i sprzęty gospodarskie. Widzieć można każdodziennie zrana do godziny 10 i po południu od godziny 5, na Nowej Pradze w domu Nr 5 A. Professora Kotielewskiego, dawniej Konopackiego. —10142—1—3

Mam zaszczyt oznajmić Szanownej Publiczności, iż **co tydzień otrzymuję przesyłki świeżych**

Wód Mineralnych

krajowych i zagranicznych, które tak hurtownie jak i cząstkowo po cenach najtańszych sprzedaję.

Cenniki posyłam na żądanie.

Ekspedycja uskutecznia się szybko i tanio.

Józef Goldwasser,
w Krakowie, ulica Grodzka L. 117.
—8280—5—6

!!! Tylko u mnie !!!
się fabrykuje
GLANS MASSA WENECKA
do zaprawy podług i posadzek, funt kop. 50. Najlepsze w świecie **Meksykańskie wygubianie Szczurów, Myszy, Pluskiew, Karaluchów** i wszelkich innych **robactw**, niezawodny **PŁYN** na wygubienie i uchronienie od zalęgania się **MOLI**, także

PRZEŚCIERADŁA

chemicznie zaprawiane, do zawinięcia futer i innych przedmiotów dla zabezpieczenia od **MOLI, środek najlepszy i najskuteczniejszy.** Prześcieradło takie kosztuje rs. 1 kop. 50, wystarcza na trzy lata. Kto daje własne prześcieradło, płaci za chemiczne zaprawienie rs. 1.

Sprzedaję **WOSK** na fanty. Wysyłam **FROTERÓW** na robotę jednorazowo i miesięcznie. **W. LESSELROTH.**

Wszystkie powyższe wyroby moje, **sprzedaje się** w fabryce przy ulicy Krakowskie Przedmieście, Nr 7 nowy, w domu Hr. Krasińskiego, dawniej Grodzickiego i w sklepie przy ulicy Marszałkowskiej Nr 46 nowy, obok piekarni, po cenie jednakowej. —9601

ANANASY

najlepszego gatunku na **funty i sztuki** w wielkim wyborze poleca Handel Win, Owoców i Delikatesów

Braci
WRÓBEL

Krakowskie Przedmieście obok kościoła Śgo Krzyża. —10081—2—6

Z RENOMOWANEJ
Finlandzkiej Fabryki
płótna zalecam:

Płótno blichowane i nieblichowane.
Drelichy „ „
Płótno na prześcieradła bez szwu.
Ręczniki.
Bieliznę stołową.
Serwety do kawy i t. p.

F. BIERNATH,

Ulica Senatorska Nr 22, w domu W go Józefa Epstein. —92289——20

Protrzebne jest
Rs. 1000 lub 2000
na pierwszy numer hipoteki, domu wartości 12 tysięcy rs. Wiadomość ulica Jerozolimskiej Nr 21 domu, mieszkania 7.
10052—2—3

Do sprzedania
Majątek Ziemski
włók około 14,—w dobrej glebie, w odległości 2 wiorst od stacji Kolei Żelaznej Warszawsko Terespolskiej. Bliższa informacja w Warszawie przy ulicy Kościelnej pod Nr 6 u właścicielki domu bez pośrednictwa osób trzecich. —10065—2—3

Melodykon
zupełnie nowy, o pięciu oktawach, fabryki Paryzkiej „Aleksandra" jako niepotrzebny, jest do sprzedania za pół ceny. Obejrzanym być może w każdym czasie przy ulicy Wierzbowej Nr 2, mieszkania Nr 15. —10060—1—

Chomont Angielski

do pojedynki, z fabryki Brandstetera, nowy nieużywany, do sprzedania za przystępną cenę. Nowy-Świat Nr 70, 1 sze piętro, mieszkania Nr 2. —10041—2—3

RS. 5000 może być podzielone na RS. 3000 i na RS. 2000
jest do wypożyczenia każdego czasu na 1 numer hipoteki domu murowanego w Warszawie po Towarzystwie Kredytowem bez pośrednictwa osób trzecich, wiadomość przy ulicy Samborskiej pod Nr 8, mieszkania 7. —9978—3—3

W mieście powiatowem Mińsku, gubernji Warszawskiej, naprzeciw Poczty — jest do wynajęcia w każdym czasie OBERŻA murowana z 9-ciu mieszkaniami, oraz stajnią wozownią i t. p., gdzie utrzymuje się

RESTAURACJA

z sprzedażą trunków krajowych i zagranicznych, i cukiernią. — Nadmienia się, że w temże mieście wciąż kwateruje cały pułk. Wiadomość u P. Junkla Teneubaum, propinatora tamże zamieszkałego. —10015—3 -

Jest do sprzedania

Folwark wieczysto-czynszowy, od stacji kolei Ruda Guzowska wiorst 4, z całym zbiorem, z dworkiem i domem, oraz zabudowaniami, dobremi z inwentarzem żywym i martwym, dziesiatyn 90, włók 6, za rs. 5,000.—Gleba pszenna. Bliższa wiadomość w Warszawie u Francelskiego, ulica Ptasia Nr 4, przy Żelaznej bramie. —9741 5—6

Biurka mężkie,

jedno orzechowe francuzkie za rs. 50, drugie czarne gruszkowe za rs. 75, do sprzedania przy ulicy Marszałkowskiej, pod Nrem 75, w Kantorze na parterze. —9794—2—3

DROŻDŻE
WIEDEŃSKIE,

codziennie świeże, nadchodzą do H. Win, Owoców i Delikatesów Braci Wróbel obok Kościoła Ś-go Krzyża. —6022 28—0

Używane Drwi, Okna, Okiennice od Okien i Sklepów, trzy Bramy, z których jedna oszklona, wszystkie okute

są do sprzedania,

w domu Nr. 789, przy ulicy Elektoralnej— wprost Żelaznej. Wiadomość na miejscu.
—9529—3—3

WYPOŻYCZA SIĘ 3,000 RUBLI

na Nr hypoteki. Wiadomość w Cukierni Semadeniego, przy rogu ulicy Nowego Światu i ulicy Ś-to Krzyzkiej i przy rogu ulicy Jerozolimskiej i Nowego-Światu.
—10171 1—1

Rsr. 30,000,

potrzebne są zaraz na Dobra Ziemskie w gubernji Warszawskiej położone, na pierwszy numer hypoteki po Towarzystwie Kr. Z. Reflektanci raczą się zgłosić do Kancellarji Rejenta Gostomskiego Karola, w Sądzie Appellacyjnym Królestwa. —9014—2—3

Pracownia Sukien i Bielizny
M. Szpotańskiego,
ulica Twarda Nr 9 nowy,
poszukuje PANIEN zdatnych do ręcznego szycia, Panny do maszyny, oraz Panien do nauki. —10191—1—3

Elektoralna Nr 21, wprost Szpitala Ś go Ducha, jest do wzięcia bezpłatnie kilkadziesiąt fur

Gruzu grubego.

Tamże dla braku miejsca jest do sprzedania **Krowa** rassy Holenderskiej, bardzo piękna.
—10190—1 3

20 WOŁÓW
i 200 SKOPÓW

dobrze upasionych, jest do sprzedania we wsi Skrzeszewy, mila od stacji Dr Żel. W. B. Pniewo. —9986—3—4

Ser Gambrino

krajowy, z fabryki **Ossówno**, najlepszy i najdelikatniejszy z wyrabianych dotąd, nadchodzi stale do Handlu **Braci Wróbel,** obok kościoła Ś-go Krzyża. Cena jednej sztuki k p 35. —9488—8—0

KOŃ WIERZCHOWY

jest do sprzedania; oglądanym być może w Cytadeli, w stajni pułku Austrjackiego. Zgłosić się należy do Porucznika Petersona.
—10193—1—5



KOŃ

wierzchowy, dobrze ujeżdżony, jest do sprzedania, Nowy-Świat Nr 67, w domu dawniej Zamojskiego, u stangreta Jakuba. —9953—2

NAJWIĘKSZY WYBÓR
OBIĆ PAPIEROWYCH

a mianowicie:

Obicia Pap. najtańsze, a mimo to trwałe i gustowne.
Obicia Pap. tanie glansowane.
Obicia Pap lakierowane imitujące różne gatunki drzewa.
Obicia Pap. gładkie (Unis) w najrozliczniejszych kolorach.
Obicia Pap. angielskie, słynne z taniości i pięknego kolorytu.
Obicia Pap. francuzkie, imitujące materje, skórę korduańską etc.
Obicia Pap. dekoracyjne, przedstawiające odpasowane dekoracje na salony, jadalnie etc.
Obicia Pap. imitujące **kretony meblowe.**

Po cenach najprzystępniejszych

poleca SKŁAD

SEWERYNA MAZUR I S-ki

10-0 Plac Teatralny obok Ratusza. — 6967 —

Wyprzedają się w Fabryce Roberta Bohte,

NOWY-SWIAT Nr 38,

po cenie znacznie zniżonej:

Nowe Rurki cynowe, średnicy 1/8" ang. stopa po 6 kop. **Wętyle** kątowe mosiężne 1" i 1 1/2" ang. funt a 50 kop. Rozmaite **Krany** nowe i używane, mosiężne i żelazne. **Wentyle** przelotne mosiężne, małe, 1/4" pol., sztuka po rublu. **Wentyle** żelazne alimentacyjne 1 1/4" i 2" ang., po rs. 12 i 20. **Węże Gumowe** spiralne 2" 1 1/2" 1" ang. **Węże Gumowe** zwyczajne i inne wyroby, funt po 60 kop. **Waterklozety** kompletne i przybory wszelkie do takowych, jako to: Miski, Aparaty, Reservoiry cynkowe i żelazne, Pisoiry, Wylewy. Do Kaloryferów przybory, jako to: Rury kute żelazne 10" ang. kute kolana i lane, drzwiczki i ventylatory zwyczajne i żaluzjowe. **Kierznie** do robienia masła. **Sikawki** ręczne najnowszego systemu do pożaru, jako też do polewania ulic, placów i ogrodów. **Latarnie** Rewerberowe większe i mniejsze. 1—6 —10,062—

Klosety patentowane w różnych fasonach, **z dezinfenkcją za pomocą wentylacji,** i dwoma naczyniami w ten sposób urządzonemi, że jedno przyjmuje odchody stałe, a drugie odchody płynne, przez co zapobiega się rozkładowi wydzielającemu niemiłą woń.

Water klosety najnowszych francuzkich i angielskich systemów, porcelanowe i z żelaza lanego emaljowane.

Klozety dla wychodków ogólnych, z żelaza lanego emaljowanego, z takiemiż rurami odchodowemi.

Zlewy kuchenne i Pisoary żelazne emaljowane, rozmaitych rozmiarów i kształtów, a do tych odpowiednie bardzo lekkie rury odpływowe (ściekowe) z żelaza lanego, emallowane, proste i ze sztucerami (odnogami).

Wyż wymienione przedmioty mamy na składzie w wielkim doborze, lecz przyjmujemy także obstalunki na urządzenia z wykończeniem należytem i ustawieniem na miejscu.

Kraft et Kuksz,

w Warszawie, Miodowa: Nr 490/1.

17-0 — 8824 —

Do niżej wymienionego Kantoru nadszedł świeży transport

WYKSATYNY

czyli tkaniny nieprzemakalnej i nieplamistej

w rozmaitych gatunkach i deseniach, a mianowicie: Na obicia mebli i powozów, niedostępne dla moli i kurzu, na wszelkie wyroby rymarskie, na ubrania mezkie i damskie, na podkłady dla dzieci, na **prześcieradła** dla chorych, na pokrycie **werend, wagonów,** fur frachtowych i podłogi. Znajduje się także na składzie Wyksatyna **jedwabna,** gotowe **burki, fartuchy, bluzki, serwety,** opony czyli **brezenty.** W tych dniach kantor otrzymał wprost z Anglji pierwszy transport **prawdziwych Skór Amerykańskich** pod nazwiskiem **Leather cloth.** Interesanci raczą się zgłosić na ulicę Żabią N. 1, wprost bramy Saskiego ogrodu do Kantoru Samuela Lewenberg, który posiada wyłączną Agenture powyższych patentowanych wyrobów na całe **Królestwo Polskie** i sprzedaje takowe po cenach fabrycznych. Handlującym odstępuje się rabat. Kantor otwarty codziennie od 9 rano do 6 wieczór. 5 6 9555 —

Po jak najumiarkowańszych cenach.

Magazyn Mebli

przy ulicy Nowy Świat, Nr 68

Zaopatrzony w wielki wybór różnych mebli, sprzedaje takowe po cenach jak najumiarkowańszych, dla zyskania przez to względów Szanownej Publiczności, której się poleca.

Po jak najumiarkowańszych cenach.

9-12 — 8986 —

Potrzebną jest

Summa Rsr. 1,300

na majątek ziemski w Łęczyckiem, w mniejszej połowie szacunku, bez pośrednictwa. Wiadomość przy ulicy róg Bielańskiej i Danielewiczowskiej Nr 8 nowy, mieszkania 7, od 4 do 6 po południu. —1:207 1—3

Potrzebne są rs. 100

z terminem oddania za rok, na hypotekę. Ktoby mógł podobną kwotę pożyczyć, raczy zostawić swój adres w Redakcji Kurjera, pod lit. A. Z. —19199—1—1

ZARZĄD MŁYNA PAROWEGO
BRONISŁAWY w Sokalu

podaje do wiadomości, iż w nowo otworzonym sklepie przy ulicy **Granicznej Nr 6,** w domu W-go Bernsteina, wprost Bazaru, urządził detaliczną sprzedaż swych wyrobów, a mianowicie **mąki w 9 gatunkach** oraz **Grysiku Galicyjskiego** w pu[c]zkach oryginalnych, markami fabrycznemi opatrzonych i takowe poleca Szanownej Publiczności, po cenach stałych cennikiem miejscowym wskazanych.

Zamówienia na większe partje przyjmuje reprezentujący młyn parowy Bronisławy, Kantor **Leona Posner** znajdujący się w tymże samym domu.

3-6 — 9828 —

Skład Herbaty
D. ESSIPOWA,

w Moskwie na Warwarkie w domu Znamenskiego klasztoru,

Sprzedaż od ćwierć funta do 1000 cybików.

Skład w Warszawie na Nalewkach, dom Wildera, Nr 2247A, u kupca Jakóba Braude,

Firma moja w prowincji Fy-czian w górach Wu-i wybiera najlepsze, ze wszystkich gornych miejscowości, pierwszego zbioru najpyszniejszą herbatę,

Upakowanie w guście chińskim nadzwyczaj piękne i bardzo mocne. Za dobroć herbaty zaręczam i odpowiadam.

Handłującym robie ustępstwa stosownie do ilości od 15% do 18%,

Herbata czarna Fucianska i Chubejska na ceny 1 rs. 20 kop., 1 rs. 40 kop., 1 rs. 60 kop., 1 rs. 80 kop., 2 rs., 2 rs. 20 kop., za funt. Upakowania w papierze i ołowiu, za Chińską fakturą, a po 2 rs. 50 kop. i 3 rs. za funt w blaszanych paczkach.

Mam bezpośrednie stosunki z Kjachtą i całą wschodnią Syberją, z Amurskim i Nadmorskim krajem, a w Chinach w Chańkou i Fuczau i innych portowych miastach.

Przyjmuje zamówienia na herbatę z Chin, przez Kjachtę lub Odessę, niemniej jak na 500 funtów sterlingów, a z Londynu nie mniej jak 100 cybikow.

Panowie mający jakiekolwiek interessa, w wyżej wymienionych miejscowościach, raczą nadsyłać swe żądania do D. Essipowa w Moskwie.

Przyjmuje na siebie starania przy opłacie cła za Herbatę we wszystkich portowych komorach.—**D. Essipow.**

4—9 — 5146 —

Niniejszem mamy honor zawiadomić Szanowną Publiczność, iż z dniem 20 t. m. objeliśmy na własność renomowany Magazyn towarów bławatnych, mód i konfekcji Pana A. Włodkowskiego. Staraniem naszem będzie, utrzymać ten zakład nadal bez żadnych zmian pod temiż samemi warunkami, jak był prowadzonym przez naszego poprzednika, a przystępną ceną i wyborem gustownych towarów z pierwszorzędnych fabryk Francji Anglii i Belgii, utrzymać nadal wyrobione zaufanie Szanownych Pan jakiem dotychczas Magazyn ten się chlubił.

Polecając się łaskawym w zględom Szanownej Publiczności—pozostajemy z wysokim Szacunkiem,

Władysław Lewita i Ska.

Magazyn Towarów Bławatnych, Mód i Konfekcji
A. WŁODKOWSKIEGO

OBECNIE

WŁADYSŁAWA LEWITY i S-ki.

róg ulicy Senatorskiej i Placu Teatralnego

Otrzymawszy transport świeżych towarów angielskich i francuzkich.

Wyprzedaje wszelkie towary przyjęte w inwentarzu, po cenach nader nizkich.

2-6 — 9987 —

PAPIEROSY TEOFILIDY Nr 41

Z FABRYKI

K. TEOFILIDY.

Każda paczka zawiera 8 sztuk wyborowych i 2 sztuk aromatycznych Papierosów Cena 100 sztuk, 50 kop.

Dostać można po dystrybucjach: PP. Moszyńskiego, na przeciw pomnika Paszkiewicza; Golderinga, naprzeciw skweru Krakowskiago-Przedmieścia; Kiczorowskiego, Wierzbowa naprzeciw filarów teatralnych; Wardta, Rymarska; Franko, Miodowa dom Lessers; Szczuckiej Nowy-Świat obok dawnej straży ogniowej; Skrzędzelewskiego na przeciw kościoła Ś-go Aleksandra i po innych dystrybucjach. 3—8 — 9574 —

Nauczycielka

wykształcona z małą muzyką potrzebna na wyjazd do Krymu do domu polskiego wiadomość u pośredniczącej Załęskiej róg Senatorskiej Nr. 16. Nauczyciel do dwóch chłopczyków na wieś może znaleźć miejsce Nauczycielka Polka na jedną z pierwszych pensji poszukiwana z właściwem uposażeniem. —10196—1—3

Potrzebna jest

BONA POLKA

posiadająca początki muzyki, do wyjazdu na wieś —pod korzystnemi warunkami. Wiadomość w Spółce Pracy kobiet. Marszałkowska Nr 28. —10195—1—1

MŁODY CZŁOWIEK

po ukończeniu gimnazjum realnego i odbycia praktyki gospodarskiej w jednym ze znaczniejszych majątków, poszukuje miejsca **Pomocnika rządcy** lub **Praktykanta**. Wiadomość przy ulicy Marszałkowskiej Nr 62, mieszkania Nr 10 m'ędzy godziną 9—11 rano i 3 5 po południu.—10179—1—3

Potrzeby jest

UCZEŃ

w wieku od lat 14 do 16, do fabryki powozów, do warsztatu Siodlarskiego. Interesanci zechcą się zgłosić, ulica Orla Nr 3. —10178—1—3

Poszukiwany jest

Znaczny majątek ziemski

dobrze zagospodarowany, na linji kolei przyszłej Mławsko Warszawskiej. Żądaną jest **Pożyczka 1200 rs.** na dobry numer hipoteki, za dobry procent jest do zamiany na **dom, piękny majątek ziemski** w bliskości Warszawy położony, wiadomość szczegółowa Krak.-Przedm. Nr 67 nowy, 2 piętro od frontu ze schodów na lewo, do 10 rano i od 3 do 5 po południu.—10198—1—3

Zaraz do sprzedania

DRZWI i OKNA

po kompletnej restauracji lokalu pozostałe, 12 drzwi pojedynczych z futrami z zamkami, mosiężnemi klamkami, zasówkami, dzwonkami, klamkami mosiężnemi, na biało malowane, 12 okien dubeltowych o dwóch sprosach z lufcikami oraz różne stare całkowicie drzwi i okna oszklone i okute na biało malowane. obejrzeć można na gruncie w domu W-go Wawelberga przy ulicy Przechodniej pod Nr $59^1/_2$ nowy 1, u Rządcy. 10192—1—1

WÓZ LEKKI NOWY,

jednokonny. **Bryczka węglerka** na resorach oraz **Klacz** maści gniadej 4-o letnia wraz z dubeltową uprzężą są zaraz do zbycia za bardzo przystępną cenę. Wiadomość róg Bednarskiej i Dziekanki w Mleczarni wprost Wirydarza. —10177—1—3

Są do sprzedania:

GARNITURY MEBLI

machoniowe, orzechowe i całkiem kryte drzewo najświeższych fasonów wysłane i pokryte rypsem za cenę bardzo przystępną. Ulica Bracka Nr 13 u tapicera.

L. Brenert.

—10080—2—6

Przy ulicy Żelaznej Nr 25 (nowy), obok Browaru Kijoka, mieszkania Nr 3, są do sprzedania

rozmaite meble, fortepian

i inne rzeczy. —3547—3—3

Jest do sprzedania

SZAFA

rozbierana orzechowa i **inne sprzęty**, przy ulicy Nowy-Świat Nr 68, u Markiewicza. —10201—1—1

GARNITUR MEBLI

dębowych, złożony z kanapy, stołu, 2 foteli i 6 krzeseł, z powodu wyjazdu jest do sprzedania przy ulicy **Nowy Świat Nr 23**, drugie piętro, Nr 3 mieszkania. —10203—1—3

Jest do sprzedania

FORTEPIAN

o siedmiu i pół oktawach z pełnym i dźwięcznym tonem. Wiadomość przy ulicy Ś-to Jerskiej Nr 26, mieszkania 16, od godziny 11-tej do 6-tej. —9960—3—3

Z powodu wyjazdu pozostawiono do sprzedania

FORTEPIAN

palisandrowy o 7 oktawach fabryki Krall i Seidler bardzo mało używany, tamże fortepian do wynajęcia, wiadomość ulica Św. Krzyska Nr 24 róg Jasnej w fabryce fortepianów J. Hinz. 10189—1—3

MIESZKANIE

dla osoby płci żeńskiej, przyzwoitej, jest do wynajęcia w każdym czasie, przy ulicy Piwnej Nr 23, mieszkania 3. —10183—1—1

Jest do najęcia od ś. Sierpnia

POKOIK

dla kawalera, przy familji, na 3-m piętrze, za rs. 5 miesięcznie, róg Piwnej i Krakowskiego Przedmieścia Nr 107. —10200—1—1

Za rs. 37 kop. 50, od frontu na parterze

TRZY POKOJE,

przedpokój, kuchnia, piwnica, drwalnia i góra wspólna, do wynajęcia zaraz do Ś-go Michała r. b. i nadal. Leszno Nr 54, bliższa wiadomość w głównym składzie wyrobów **Chemicznych**, oraz **Tabacznych, T. Bartmański**, wprost bramy Hotelu Polskiego, Długa Nr 32 nowy. 10169—1—3

Przy ulicy Niecałej pod Nrem 3, są do wynajęcia **umeblowane**

DWA POKOJE

z przedpokojem od 1-go Sierpnia, a POKÓJ z przedpokojem od 28 Lipca r. b. Wiadomość u Właścicielki. —10154—1—3

Jest do wynajęcia

POKÓJ

z wspólnem wejściem, dla osoby płci żeńskiej, z meblami lub bez, z kuchnią lub bez, tamże jest **Kufer** duży do sprzedania. Wiedzieć można do 10 rano, ulica Grzybowska Nr 10 nowy, stróż wskaże. —10170—1—1

Do wynajęcia od Ś-go Michała

LOKAL,

obszerny, na warsztat Ślusarski lub Stolarski, wraz z mieszkaniem. Wiadomość pod Nrem 1005, nowy 33, przy rogu ulicy Żelaznej i Krochmalnej. —10176—1—3

TRZY POKOJE

z przedpokojem, umywalnią i kuchnią, z ameblowaniem, do wynajęcia na dwa miesiące, od 1 Sierpnia b. r., po rs. 60 miesięcznie, przy ulicy Ś-to Krzyskiej Nr 33. Wiadomość u stróża. —10205—1—3

Do wynajęcia w każdym czasie przy rogu ulicy Brackiej i Jerozolimskiej pięknie odświeżony

LOKAL

składający się z 9-ciu pokoi z balkonem i kuchnią, z osobnym wejściem i schodami. do tego osobna góra, piwnica i drwalnia. Wiadomość u rządcy domu, Bracka Nr 11. —9956—3—3

— W domu pod Nrem 1-szym nowym, od ulicy Ś-to Jerskiej, na 2 m piętrze, w mieszkaniu na ganeczku, przyjmują się do roboty podług najświeższych żurnali paryzkich

Suknie damskie i Bielizna,

oraz **szycie i obrębianie na Maszynie, po cenach przystępnych i dla Osób niezamożnych.** Tamże **Panienki do nauki** mogą być pomieszczone. —8963—

Jest zaraz do wynajęcia

POKÓJ

umeblowany, z usługą i na żądanie ze stołem, przy ulicy Królewskiej, domu Nr 5, mieszkania 6, na pierwszem piętrze od frontu. —9999—3 3

Z powodu nieprzewidzianych okoliczności jest do wynajęcia **zaraz lokal** na parterze składający się

z TRZECH POKOI,

przedpokoja i kuchni z piwnicą i komórką za rs. 250 rocznie. — Wiadomość u właściciela domu Nr 1658 nowy 23, ulica Mokotowska. —9805—5—6

MIESZKANIE

złożone z 5 ciu pokoi na 1 szem piętrze oraz pokoju i kuchni na parterze, w domu pod Nr 40 przy ulicy Marszałkowskiej, zupełnie odświeżone, do wynajęcia zaraz lub od Ś go Michała za cenę 850 rs. —10056—2—3

W Alei Ujazdowskiej, obok Doliny Szwajcarskiej pod Nr 1713B, nowy 11, do wynajęcia od Ś-go Michała 1874 roku do 1 Kwietnia 1875 r.

Mieszkanie parterowe

składające się z Kuchni i 5 ciu Pokoi z przyległym ogródkiem wraz z meblami lub bez. Wiadomość na miejscu u stróża Wincentego. 3—3 — 9872 —

Jest zaraz do odnajęcia

LOKAL

składający się z pokoju i salonu elegancko umeblowane na parterze od frontu, ulica Warecka Nr 6 nowy, wiadomość u stróża. —9929—2—3

Zaraz do najęcia, blizko Saskiego Ogrodu za niską cenę, **umeblowane**

Dwa Pokoje

razem lub pojedyńczo, z oddzielnemi wejściami, z usługą i użytkowaniem kuchni. Wiadomość: ulica Marszałkowska Nr 71, wprost Zielonego Placu —Tamże **ładny DOM do sprzedania** na 8 procent czystego dochodu, w okolicy Zielonego Placu.—9981—3—3

TRZY POKOJE

i kuchnia, do najęcia przy ulicy Dzielnej naprzeciwko Sądu, w domu Nr 15, do którego dochodzi chodnik asfaltowy. —10034—2—3

Jest do odstąpienia w każdym czasie

SKLEP

z Wiktuałami i Norymberszczyzną, wiadomość pod Nr 154 nowy 5, ulica Wąski-Dunaj w tymże Sklepie. —9342—3—3

Przy ulicach róg Gołębiej i Krzywego Koła do wynajęcia każdego czasu obszerny

SKLEP

narożny, z dwoma pokojami, dużą kuchnią i piwnicami, do których wchód ze sklepu i od sieni. Pomieszczenie to bardzo dogodne na składy papieru, skór, restaurację, bawarję, lub szynk. Wiadomość na miejscu Nr 159 (10) u gospodarza. —10031—3—3

SKLEP

z mieszkaniem lub bez, przy ulicy Niecałej Nr 8, każdego czasu do wynajęcia. O warunkach dowiedzieć się można w nowootworzonym Składzie Materjałów Aptecznych Modzelewskiego et Comp., przy ulicy Krakowskie-Przedmieście Nr 34, obok kościoła Opieki Ś go Józefa. —10154—1—3

Każdego czasu do wynajęcia

duża PIWNICA,

dubeltowa, cementowana, z posadzkami kamiennemi, w domu Nr 9, ulica Przejazd. Wiadomość u Rządcy. —10168—1—3

SKLEP

istniejący od lat 30 z powodu nieprzewidzianych okoliczności jest zaraz do sprzedania za rs. 2000 bez pośrednictwa. Informacja w kantorze Pism na Podwalu Nr 6 nowy, vis a vis pałacu Dyzmańskich. —9933—3—3

Z powodu wyjazdu jest do sprzedania **Galerja olejnych obrazów** oraz **Garnitur Mebli** mahoniowych włosom wyściełanych, prawie zupełnie nowych, świeżego fasonu, urządowej roboty, również i Lustra duże, Konsole i Stoliki do kart mahoniowe. Wiadomość przy rogu ulic Mostowej i Długiej Nr domu nowy 24, na 1szem piętrze, drzwi przy samym oknie. 3—3 — 9912 —

Jest do odstąpienia w każdym czasie

Sklep

z urządzeniem, gazem oświetlany, w którym prowadzi się sprzedaż wyrobów tabacznych, galanteryjnych, materjałów piśmiennych itp. Wiadomość w Dystrybucji, ulica Elektoralna Nr 4 nowy. —9793—2—3

SKLEP

obszerny, jest do wynajęcia od 1-go Października 1874 r., w domu Nr 58/1309, przy ulicy Nowy-Świat. —9821—3—3

Jest do odstąpienia w każdym czasie sklep z mieszkaniem

DYSTRYBUCJA,

oraz Towary Sasko-Norymbergskie, materjały piśmienne, perfumerja, towary galanteryjne i t. p. przedmioty, ulica Elektoralna Nr 886, nowy 34; wiadomość w tymże Sklepie. —9758—5—6

Z powodu zmiany interesu, jest do odstąpienia

SKLEPIK

Wiktuałów,

za rs. 200. Wiadomość na miejscu przy ulicy Podwal Nr 26. —10187—1—3

SKRADZIONO

Dwa Kieliszki srebrne, wewnątrz pozłacane, zbliżone formą do kieliszków od wina szampańskiego, z cyfrą P. M. na boku. Uprasza się PP. Jubilerów, o zwrócenie na nie uwagi i o wiadomość, gdyby kto o nich posiadał, na ulicę Nowolipki Nr 2, mieszkania 17, za nagrodą. —10009—3—3

W przejeździe koleją żelazną z Myszkowa do Dąbrowy, zgubione zostały dwa

Listy Zastawne

5%, z roku 1869 po rs. 100, Nr 126015, 126017. Znalazca raczy zawiadomić o tem właścicielkę **Franciszkę Przybyłko**, w mieście powiatowym Bendzinie zamieszkała, za nagrodą. Zastrzega się, aby nikt wspomnionych listów nie kupował. —10184—1—3

Dnia 12 b. m., to jest w Niedzielę, między godziną 11 a 12 w nocy, w przechodzie z Apteki Heinricha, placem Teatralnym, Senatorską, Krakowskiem Przedmieściem do Trzech Krzyży—ZGUBIONĄ ZOSTAŁA

PORTMONKA

z pewną kwotą pieniędzy, oraz losem loteryi klassycznej i kwitem z farbiarni p. Gabryel. Łaskawy znalazca raczy odnieść na ulicę Niecałą do sklepu W-go Karpińskiego, za stosownem wynagrodzeniem. —9438—3—3

Nagrody Rs. 10.

W niedzielę dnia 26 b. m. idąc ulicą Wierzbową, Niecałą do Saskiego ogrodu zgubiono **Zegarek złoty** z dwoma kopertami grawirowanemi z łańcuszkiem, kluczykiem, przy którym był repek z korala, oraz agrafka złota czarno emaljowana w środku niezapominajka z brylancików. Sumienny znalazca przez wzgląd że to stanowi drogą pamiątkę raczy zwrócić na Kanonię Nr 18 nowy na dole drugie drzwi po lewej ręce. —10151—1—3



W końcu Kwietnia r. b. w czasie niebecności właściciela zginął

Wyżeł żółty

rassy angielskiej, pointer, z białemi piersiami z czarną skórzaną obrożą na szyji. Uprasza się powtórnie każdego, tak w Warszawie, jako też na prowincji, ktoby takowego posiadał lub miał o nim wiadomość, aby raczył dać znać na ulicę Hożą Nr 18 na 2 piętro od frontu drzwi na prawo, za nagrodą jeżeli jej żądać będzie; ostrzega się przytem że za przywłaszczenie tego psa nieprawy właściciel będzie poszukiwany na drodze sądowej Tamże **potrzebny jest wyżeł** kompletnie ułożony do pola, ktoby miał takowego do zbycia, zechce go przyprowadzić do drugiej rano i 3 do 6. —10163—1—3

W Drukarni Kurjera Warszawskiego, Plac Teatralny, Nr 473c (5 nowy.)

Дозволено Цензурою.